**Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

# REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 21 SIERPNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 229

# Druga straszna katastrofa w Berlinie

## Naprzeciwko mieszkania ministra Goebbelsa zawalił się tunel nowobudowanej kolejki podziemnej.—Przyczyna katastrofy dotychczas nie została ustalona

## 20 robotników zginęło pod zwałami ziemi

**Berlin,** 20 sierpnia. (PAT).

Dziś o godzinie 12.30 na odcinku ul. Hermana Goeringa długości 100 mtr. w pobliżu bramy brandenburskiej, **wydarzyła się groźna katastrofa zawalenia się podkopu, przeprowadzonego tam dla nowobudującej się kolejki podziemnej.**

Podkop runął w chwili, gdy w podziemiach pracowali robotnicy.

**Miejsce katastrofy otoczono policją i saperami.**

ZNAJDUJE SIĘ ONO PO LINJI UKOŚNEJ NAPRZECIWKO MIESZKANIA MIN. GOBBELSA.

**Natychmiast po otrzymaniu wiadomości udali się na miejsce katastrofy Goebbels i min. Frick.**

**Liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona.**

**Dotychczas wydobyto 2 osoby ciężko ranne i 2 lekko.**

**Przyczyny katastrofy nie zostały jeszcze wyjaśnione.**

Katastrofa, która nastapiła niemal bezpośrednio po pożarze wystawy radjowej, odbiła się w całem mieście głośnem echem, budząc zdenerwowanie i przygnębienie szerokich mas ludności.

**W szybie o głębokości 30 mtr. pogrzebanych zostało pod masami ziemi, piasku i budulca około 20 robotników.**

Tylko wskutek okoliczności, że katastrofa nastąpiła w czasie przerwy obiadowej, obeszło się bez wiekszych ofiar w ludziach.

**Teren wypadku przedstawia grozą przejmujący widok zniszczenia.**

Runął m. in. olbrzymi dźwig żelazny, pociągając za sobą całe rusztowanie.— Prace ratownicze są bardzo uciążliwe, **gdyż zachodzi obawa dalszego obsunięcia się mas piasku wgłąb szybu, którego brzegi wykazują wielkie szczeliny.**

Miejsce katastrofy zamkniete jest w szerokim promieniu szczelnym kordonem policji i wojska. Straż ogniowa przybyła niezwłocznie po zasygnalizowaniu katastrofy w składzie 8 oddziałów. Zmobilizowane zostały również oddziały sanitarne, które oczekują w pobliżu szybu z karetkami pogotowia.

Na miejscu obecni sa Frick i Goebbels oraz przywódca Frontu Pracy dr. Ley.

Generalny dyrektor niemieckich kolei dr. Dorpmueller nakazał przeprowadzenie jak najostrzejszego dochodzenia celem dostarczenia komisji śledczej szczegółowych i wyczerpujących danych. **Poza czterema rannymi, których przewieziono do szpitala nie zdołano do godz. 20.30 odkopać dalszych zasypanych.** Śledztwo prowadzone jest przez organy kolei Rzeszy, policję kryminalną oraz przez naczelnego prokuratora Rzeszy. Ze strony urzędowej zapowiadają, że **prace nad uprzątnięciem zwalisk potrwają jeszcze conajmniej pełną dobę.**

**Berlin,** 20 sierpnia. (PAT).

Sześć kompanji wojska, setki robotników, oddziały straży ogniowej oraz pomoc techniczna zakładów Siemensa pracują niezmordowanie nad odkopywaniem ofiar katastrofy przy ul. Hermana Goeringa. **W pobliżu miejsca wypadku zainstalowano 4 aparaty tlenowe przy pomocy których rozłacza się spoidła żelaznych konstrukcyj dźwigów, które jak już podawaliśmy, zawaliły całą powierzchnię ulicy.**

Bezpośrednio przed katastrofą nadjechał w całym pędzie **wóz tramwajowy Nr. 13, który na szczęście zatrzymał się w ostatniej chwili, tuż przed otwierającą się przed nim przepaścią.** W ten sposób uratowało sie kilkadziesiąt osób, znajdujących sie w tramwaju.

**Przyczyna katastrofy nie została narazie ustalona.**

**W związku z katastrofa rząd Rzeszy odwołał przyjęcie,** jakie miało być zorganizowane we środę bieżącego tygodnia dla uczestników międzynarodowego kongresu prawa karnego i więziennictwa.

# Tajemnica pożaru berlińskiej wystawy radjowej

## dotychczas nie została wyświetlona.—Wielkie przygnębienie w Niemczech

## 2 osoby spaliły się, 26—odniosło ciężkie rany

**Berlin,** 20 sierpnia

(Pat) **Pożar wystawy radjowej w Berlinie wywołał w całych Niemczech wielkie przygnębienie.**

Ostatni wielki pożar w Berlinie, którego ofiarą padła wystawa wydarzył się przed 50 laty przy otwarciu powszechnej niemieckiej wystawy hygjeny i ratownictwa Spłonął wówczas budynek drewniany w dzielnicy Moabit. Na miejscu tem zbudowano następnie hale wystawowe konstrukcji żelazoszklanej, mieszczące dziś niemieckie muzeum lotnictwa.

Wczoraj o godzinie 22,30 wszelkie **niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się pożaru na wystawie radjowej było zażegnane.** Hala nr. 4 spaliła się całkowicie. **Obie stacje krótkofalowe, jak również stara berlińska stacja broadcastingowa, która w ostatnich czasach pracowała tylko dla Berlina,**

ULEGŁY ZUPEŁNEMU ZNISZCZENIU

Według urzędowych danych, **liczba rannych wynosi 26 osób.**

O północy hala nr. 4 jeszcze się paliła. Minister Goebbels w towarzystwie zastępcy przywódcy okręgu Goerlitzera oraz prezydenta policji hr. Helldorfa wszedł do sali restauracyjnej na wieży radjowej, aby osobiście przekonać się o rozmiarach zniszczenia. Następnie dr. Goebbels odbył naradę z przywódcami grup Dietrichem i Heydrichem, z prezydentem policji hr. Helldorfem i szeregiem innych osobistości. Omawiane były zarządzenia, w jaki sposób jaknajszybciej uprzątnąć gruzy i zapewnić ponowne otwarcie wystawy. Należy oczekiwać, że tylko w dniu dzisiejszym wystawa będzie zamknięta, jutro zaś nastąpi jej ponowne otwarcie.

W czasie uprzątania gruzów w hali nr. 4 wydobyto dziś **w południe spod zgliszcz całkowicie zwęglone zwłoki mężczyzny, w którym rozpoznano jednego z urzędników firmy Telefunken.**

**Jest to już druga ofiara śmiertelna wczorajszego pożaru.**

Przy wysadzaniu dynamitem przez saperów murów spalonych budynków zużyto 19 kg. dynamitu. Wsadzenie trwało całą godzinę i odbyło się z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Obecny był przytem minister wojny Blomberg.

W godzinach przedpołudniowych z placu wystawy oraz okolicznych ulic usunięto ludność, gdyż saperzy musieli wysadzać w powietrze mury spalonych budynków.

**Kanclerz Hitler polecił, aby na miejscu zniszczonej przez pożar hali wystawy radjowej wzniesiono prowizoryczny budynek. Budynek będzie gotów w czwartek, lub najdalej w piątek.**

**Berlin,** 20 sierpnia

(Pat) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Dziś w południe otwarto ponownie wystawę radjową dla publiczności. Speaker Hadamovsky przy otwarciu wystawy wygłosił przemówienie, **w którem zwrócił się przeciw niektórym radjostacjom zagranicznym, mówiąc, że niektóre z nich jeszcze dziś z rana wygłaszały wiadomości o całkowitem zniszczeniu berlińskiej wystawy radjowej.** Wystawa jest otwarta — mówił Hadamovsky — i naród niemiecki zwiedza ją. Musimy nawet wobec napływu zwiedzających ograniczyć dostęp. Z wyjątkiem hali nr. 4 zniszczonej przez pożar cała wystawa jest nienaruszona i otwarta dla zwiedzających.

# Walka z „wrogami państwa" w Niemczech

## Członkowie Stahlhelmu kolportują pogłoski, uwłaczające „czołowym osobistościom Trzeciej Rzeszy". — Antyżydowski film znów na ekranie

**Berlin,** 20 sierpnia.

(PAT) **Kampanja rządowa przeciwko żywiołom opozycyjnym w krajach Rzeszy trwa z niesłabnącem nasileniem.** W Badenji narodowi socjaliści zapowiedzieli na 29 b. m. 40 manifestacyj politycznych przeciw „wrogom państwa".

W okręgu turyngijskim kierownik partji wystąpił z ostrzeżeniem przeciw dawaniu posłuchu fałszywym alarmom, rozsiewanym przez koła wrogie narodowemu socjalizmowi, **oskarżając zarazem b. członków Stahlhelmu o kolportowanie fałszywych pogłosek, uwłaczających „czołowym osobistościom Trzeciej Rzeszy".**

Na ekranie jednego z kinoteatrów berlińskich ukazał się ponownie znany film szwedzki „Peterson - Bendel". **Film ten, o tendencjach antyżydowskich, stał się niedawno powodem znanych demonstracyj.** Obecnie jest on wyświetlany z opuszczeniem pewnych drastycznych momentów z uwagi na ich antyżydowski charakter.

Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, **władze wdrożyły dochodzenie, celem ustalenia, kto dokonał niepowołanej cenzury filmu.**

***

**Berlin,** 20 sierpnia.

(PAT) Nadprezydent Śląska Wagner rozwiązał t. zw. organizację śląską niemieckich uchodźców.

Jak wiadomo, po podziale Śląska, wielu niemców z terenu województwa śląskiego przeniosło się na terytorjum Rzeszy. Zadaniem „organizacji śląskiej" było uzyskiwanie pracy dla uchodźców, później zaś, gdy w okresie kryzysu gospodarczego, uchodźcy ci stali się ciężarem dla Rzeszy, wspomniana organizacja starała się umożliwić im powrót.

**Agendy rozwiązanej organizacji przejął wydział zagraniczny partji narodowo - socjalistycznej,** który, jak podano w motywach rozporządzenia, rozszerzył zakres swej pracy tak dalece, iż z powodzeniem może przejąć zadania związku.

## Konferencja biskupów niemieckich już się rozpoczęła

**Berlin,** 20 sirepnia. (PAT).

Z kół poinformowanych donoszą o rozpoczęciu dorocznej konferencji niemieckich biskupów katolickich w Huldzie.

# Proces morderców ś. p. ministra Pierackiego

## odbędzie się na jesieni. — Na ławie oskarżonych zasiądzie 10 osób. Akt oskarżenia zawiera dziesięć tysięcy stron pisma maszynowego

**Warszawa, 20 sierpnia.**

(B) Dowiadujemy się, że w pełnym toku są prace nad sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko osobom, **które wzięły udział w przygotowaniach i wykonaniu zabójstwa na osobie ministra spraw wewnętrznych ś. p. generała Bronisława Pierackiego.**

Materjał zgromadzony w tej sprawie przez władze śledcze jest olbrzymi i obejmuje 25 tomów aktów liczących ok. 5000 kart t. j.

OKOŁO 10.000 STRON PISMA MASZYNOWEGO.

W związku z tak olbrzymim materjałem śledztwa, sporządzenie aktu oskarżenia musi potrwać jeszcze przez pewien czas, **ale rozprawy sądowej należy oczekiwać jeszcze na jesieni r. b.**

Na ławie oskarżonych

ZASIĄDZIE DZIESIĘĆ OSÓB,

są to członkowie ukraińskiej organizacji nacjonalistów (OUN).

Wśród oskarżonych są również i kobiety.

Akt oskarżenia sporządzony jest przez prokuratora Władysława Żeleńskiego, który będzie też oskarżał w toku rozprawy sądowej.

Rozprawa odbędzie się w Warszawie w wydziale 8-mym, karnym, warszawskiego sądu okręgowego.

## Smierć matki kanclerza Schuschnigga

**Wiedeń, 20 sierpnia. (PAT).**

Pani Schuschnigg, matka kanclerza Austrji, zmarła w Wiedniu po długotrwałej chorobie. Pani Schuschnigg liczyła lat 64.

## Przeszło 200 ofiar katastrofy w Ovada

**Londyn, 20 sierpnia. (PAT)**

Agencja Reutera donosi z Ovada: Dotychczas wydobyto zwłoki 100 ofiar katastrofy. Ogółem zginęło przeszło 200 osób. Spowodu paniki, powstałej bezpośrednio po katastrofie przypuszczano, iż liczba ta jest znacznie wyższa.



# „Okręty samobójcze" w Niemczech

## Potajemne próby w portach. — Zaciąg ochotniczy. — Małe statki, które grożą zniszczeniem wielkim jednostkom morskim

**Londyn, 20 sierpnia.**

(Pat). Według informacyj, nadesłanych do Londynu — donosi „Daily Herald" — admiralicja niemiecka poszukuje ochotników do pilotowania floty „Okrętów samobójczych".

Chodzi o nowy typ okrętów, którego zastosowanie może wprowadzić **całkowity przewrót w wojnie morskiej**. Koła marynarki niemieckiej spodziewają się, że te małe okręciki niesłychanie szybkie, zaopatrzone w torpedy, **doprowadzą do zniknięcia wielkich jednostek morskich.** Podobno przeprowadzone potajemnie próby dały jaknajlepsze rezultaty. Wspomniane okręciki mają mniej, niż 20 metrów długości, nie posiadają żadnych masztów, a nad wodą sterczy tylko niewielki komin. Po obu bokach znajdują się rury do wyrzucania torped.

Na okręcie zmontowany jest motor o sile tysiąca koni, pozwalający rozwinąć szybkość 40 węzłów. Załoga składać się ma z trzech lub czterech ludzi. Okręciki te stanowić będą bardzo trudny cel dla wielkich okrętów, które mogą być torpedowane z bardzo bliskiej odległości. Po storpedowaniu „okręty samobójcze" mogą się ukryć z tem większą łatwością, **że nie wystają niemal wcale nad powierzchnią morza i są bardzo zwrotne.** Admiralicja niemiecka przyznaje, że okręty te, trafione jakimkolwiek pociskiem, będą odrazu zatopione, skąd też wywodzi się ich nazwa „okrętów samobójczych", — sądzi jednak, że straty po stronie nieprzyjacielskiej **będą nieporównanie wyższe.**

# Urzędy skarbowe żądają list dostawców

## od firm i przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych

**Warszawa, 20 sierpnia.**

(B) Dowiadujemy się, że cały szereg urzędów skarbowych zwrócił się ostatnio do firm i większych przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych, domagając się przedstawienia urzędom list dostawców a to w celu uzupełnienia informacji podatkowych urzędów skarbowych.

# „Dar Pomorza" wraca do Gdyni

## Rodziny uczniów mogą jechać na powitanie statku z 50 proc. zniżką kolejową

**Warszawa, 20 sierpnia. (PAT).**

Wobec zapowiedzianego przybycia do Gdyni w pierwszych dniach września statku szkolnego „Dar Pomorza" z podróży naokoło świata, osoby, życzące sobie wziąć udział w uroczystem powitaniu statku (chodzi o najbliższe rodziny uczniów, zaokrętowanych na „Darze Pomorza") proszone są o niezwłoczne zawiadomienie państwowej szkoły morskiej w Gdyni z podaniem liczby osób, zamierzających przybyć do Gdyni oraz początkowej stacji podróży. Ministerstwo komunikacji wyda im indywidualne zniżki kolejowe 50-procentowe na przejazd jednorazowy z miejsca zamieszkania do Gdyni i spowrotem.

## Dwie bomby wybuchły w barcelońskim garażu tramwajowym

**Barcelona, 20 sierpnia. (PAT)**

W jednym z największych garaży tramwajowych wybuchły dwie wielkie bomby zapalające. Część gmachu zawaliła się, a reszta została objęta pożarem. Ofiar w ludziach niema. Jak przypuszczają, chodzi tu o akt sabotażu.

Zdarzenia i ludzie

# Dwaj królowie Wschodu

## Cesarz Abisynji i król Saoudie

(Korespondencja własna „Republiki")

**Kair, w sierpniu.**

Cesarz Hajle Selassie to osobistość o wzorowych cechach wschodniego władcy. Już to samo przez się jest tak niezwykłem zjawiskiem w Afryce, że wystarczy, by zwrócić na cesarza uwagę całego świata. Na bliskim Wschodzie istnieje jeszcze jedna tylko panująca osobistość w wielkim stylu, którą można porównać z cesarzem Abisynji, coprawda nie na podstawie charakteru, lecz na podstawie działalności. Jest to król Ibn Saoud, dotychczasowy książę Wahabitów, a obecny władca królestwa Saoudie. Kraj jego obejmuje oprócz wielkich obszarów pustyń środkowej Arabji, także święte miejsca Hedżasu z Mekką i Mediną, a od niedawna wielkie części południowej Arabji.

Fakt, że tak wybitne dwie osobistości, jak Ibn Saoud i Haile Selassie nie mogą dojść do politycznego porozumienia mimo przyjacielskiego gestu Abisyńczyka, należy do tragicznych momentów historji. Obecnie Włochy starają się zjednać sobie Ibn Saouda, aby zabezpieczyć podbity niedawno świat Islamu na północ Afryki, nie mówiąc już o korzyściach handlowych i militarno-politycznem wzmocnieniu nad Czerwonem Morzem z możliwością pewnych dalekoidących wpływów na innych europejskich rywali kolonjalnych. Tem tłumaczy się przywitanie księcia arabskiego, syna Ibn Saouda, przez Włochów, kiedy niedawno na Morzu Czerwonem wsiadał on na włoski parowiec „Victoria" i pojechał do Neapolu. Ibn Saoud z posiadaniem południowej Arabji objął także wrogi stosunek tych okolic do Abisynji. Narody te „o długiej pamięci" i „długiej nadziei" nie zapomniały zniszczenia wielkiego państwa kulturalnego Himjarów przez Abisyńczyków w roku 522 po Narodzeniu Chrystusa.

Ibn Saoud jest władca mahometańskiego narodu o szczególnie silnej wierze. Przytem jest on mądrym politykiem o bardzo światowych cechach. — Łatwo można się domyśleć, w jakim kierunku toczą się układy między nim a Włochami. Ibn Saoud ma dla Rzymu wtedy tylko znaczenie, jeżeli jest on militarnie współcześnie uzbrojony i zorganizowany. Wtedy ma on wpływ na świat Arabów, dotychczas kontrolowany przez Anglję i Francję. A to znowu odpowiada życzeniom Ibn Saouda dla jego własnych dalekoidących celów. — Widzimy zatem, że rozwija się tutaj historja świata w wielkim stylu. W każdym razie poszkodowany przedewszystkiem jest chrześcijański cesarz Hajle Selassie, gdyż jego poddani mahometańscy buntują się przeciw władzy.

Cesarz Abisynji oprócz systematycznej pracy nad podniesieniem wykształcenia narodu dla zjednoczonego państwa, które jest jego wielkim celem, chce spełnić jeszcze jedno zadanie. Usiłuje on mianowicie zlikwidować ustrój feodalny i lenników, którzy zajmują zbyt samodzielne pozycje. Ta szlachta książęca częściowo od setek lat jest w posiadaniu swoich małych „królestw". Są między nimi tacy, którzy żyją wśród swych poddanych, jak śród równych sobie i w patrjarchalny sposób czuwają nad nimi. Lecz są także tacy, którzy gnębią mniejszych posiadaczy i urzędników, z czego wynika okropne uciemiężenie niższych warstw. Haile Selassie będzie przeciwko tym stosunkom musiał stoczyć ciężką walkę, której nie można będzie rozstrzygać z dnia na dzień.

Przystępując do Ligi Narodów, Abisynja musiała przyrzec zniesienie niewolnictwa. Hajle Selassie chce to przeprowadzić w ciągu jednej trzeciej okresu przeznaczonego na to przez Ligę Narodów.

Hajle Selassie, jako władca, występuje skromnie i bez przepychu. Ceremonja dworska, która panowała tu za czasów Menelika dawno minęła. Podobnie i życie familijne cesarza jest wzorowe. Cesarzowa Manen jest kobietą skromną i mądrą. Następca tronu, wykształcony w sposób europejski, ożeniony jest z córka potężnego Ras Tigre. Drugi syn, młodziutki książe Makonnen obecnie także otrzymuje europejskie wychowanie. Życie familijne władcy Abisynji świadczy o jego sposobie myślenia, przez który stał on się przyjacielem właśnie słabych i małych ludzi ze swego narodu.

Jeszcze na początku naszego stulecia Addis Abeba było obozem namiotów. Uzbrojone w oszczepy szeregi wojowników, żołnierze z karabinami, mający przez ramiona przewieszone skóry lampartów, sam Menelik z tiarą, błyszczący złotem i klejnotami — oto jak przedstawiał się dwór kilkadziesiąt lat temu.

W niezwykle prędkiem tempie czasy obecne zmieniły wszystkie zewnętrzne formy i obyczaje na Wschodzie. Król Faisal Iraku rezyduje we wspaniałym pałacu w Bagdadzie, a jego salon przyjęć w niczem nej różni sie od europejskiego pokoju jakiegoś wytwornego człowieka prywatnego. Sam monarcha nosi współczesne angielskie ubranie. Lecz władcy Wschodu trzymają się przysłowia: „Wszystko w swoim czasie": przyjmując poddanych swego kraju, władca ubrany jest we wschodni strój.

Addis Abeba, rezydencja Haile Selassie Abisynji, zapowiada sie na zupełnie współczesne miasto. Szerokie ulice i uregulowany ruch, na ulicach coraz więcej samochodów. Miasto ma około 150.000 mieszkańców, a zajmuje obszar jak wielka europejska stolica. Addis Abeba położona jest wysoko, co dla ludzi, których konstytucja fizyczna znosi, jest bardzo zdrowe. Istnieje tam wiele gorących źródeł, które można będzie wykorzystać dla celów leczniczych.

Abisyńczycy opowiadają, że miasto to powstało w następujący sposób: żona Menelika, zachwycona pięknym widokiem krajobrazu i siłą leczniczą kąpieli, wykrzyknęła:

— Tutaj życzę sobie miasta, a w niem potem rezydencji królewskich.

Na to odpowiedział jej cesarz:

— Wpierw wybuduj tu dom, a reszta nastąpi!...

I tak się stało. Cesarzowa nadała nowemu miastu nazwę „Nowy Kwiat", co znaczy Addis Abeba.

H. R.

# Wznowienie obrad komisji arbitraż. włosko-abisyńskiej

## Abisyńscy arbitrzy protestują przeciw ograniczeniu tematu obrad.—Współpraca japońsko-abisyńska

**Paryż,** 20 sierpnia

(Pat) Dzisiaj odbyło się **pierwsze posiedzenie komisji arbitrażowo - koncyljacyjnej włosko - abisyńskiej.** Po jednomyślnem wybraniu piątym arbitrem ministra greckiego w Paryżu Politisa, komisja postanowiła podjąć swe prace.

Po otwarciu obrad prof. Lapradelle i Potter złożyli ustne oświadczenie: wyrażające ubolewanie, iż zagadnienie ustalenia odpowiedzialności w Ual-Ual, które zostało przedłożone początkowo komisji w całej swej rozciągłości, **wraca w chwili pod obrady ograniczone w taki sposób, iż uniemożliwia to wyczerpanie całokształtu zagadnienia.** Delegaci włoscy hr. Aldovrandi Merescotti i prof. Montagna złożyli oświadczenie protestujące przeciw powyższemu wystąpieniu.

Po powyższym incydencie czterej arbitrzy postanowili przystąpić do pracy.

**Paryż,** 20 sierpnia

(Pat) Komisja postanowiła wznowić prace od tego punktu, w którym przerwano obrady w Scheveningen. a więc będą **wysłuchane deklaracje przedstawicieli obu rządów. Prof. Joze, przedstawiciel** Abisynji ma złożyć swoje ekspozé uwzględniając treść uchwały rady Ligi Narodów z dnia 3 sierpnia (ograniczającej kompetencje komisji koncyljacyjno - arbitrażowej).

**Paryż,** 20 sierpnia. (PAT).

Premjer Lavȁl przyjął dziś członków włosko - abisyńskiej komisji arbitrażowej w osobach arbitrów włoskich hr. Aldovrandi Marescotti, prof. Montagna oraz arbitrów ze strony abisyńskiej prof. Lapradolle i Pittman-Pottera.

**Paryż,** 20 sierpnia. (PAT).

„Excelsior“ i „Paris - Soir“ **przynoszą szereg rewelacyj na temat współpracy japońsko - abisyńskiej.** Współpracę tę zainaugurowała rzekomo zakonspirowana japońska organizacja wojskowo - polityczna pod nazwą „Czarnego Smoka“. **Organizacja ta posiada wielki wpływ na stosunki wewnętrzne.** Przed kilku laty zainteresowała się ona sprawą Afryki.

**Ściślejsze stosunki między Japonją i Abisynją zostały nawiązane w 1926 r.** w czasie wizyty konsula japońskiego z Port-Saidu męża zaufania tej organizacji p. Kuroki w Addis-Abebie. Podróż ta doprowadziła w 1927 roku do zawarcia traktatu przyjaźni i traktatu handlowego między obu krajami. Po wizycie tej nastąpiła podróż Herui Selassie, nadzwyczajnego ambasadora Abisynji do Tokio.

Obecnie przebywa w Addis Abebie około 200 japończyków. Są to przeważnie kupcy, sprzedający towary japońskie.

**Addis Abeba,** 20 sierpnia. (PAT).

W celu uniknięcia ucieczki kapitałów zagranicznych, **rząd nakazał kontrolę oraz ograniczenie zakupów walut zagranicznych na rynku wewnętrznym.**

# Angielka rzuciła się pod śmigło samolotu

## Przybyła z Berlina p. Stevenson zamierzała udać się na turniej szachowy w Warszawie

## Tragiczne zdarzenie na lotnisku pod Poznaniem

**Poznań,** 20 sierpnia.

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych ok. godz. 4 na lotnisku cywilnem w Ławicy wydarzył się wstrząsający wypadek w niezwykle tajemniczych okolicznościach.

Do samolotu pasażerskiego, który przybył z Berlina, a który pilotował, znany as lotnictwa polskiego Karpiński, lotnik Challengeowy, miała wsiąść 52-letnia angielka Stevenson, która jechała na turniej szachowy do Warszawy.

Gdy motor był już opuszczony angielka, zamiast wsiąść do samolotu, wybiegła przed aparat **i wpadła pod śmigę która uderzywszy ją w głowę, roztrzaskała jej czaszkę.**

Widzowie i obsługa samolotu nie zdawali sobie sprawy, w jakim celu angielka wybiegła przed samolot.

Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze z wiceprokuratorem Góralewiczem na czele i prowadzą dochodzenie, w celu ustalenia przyczyn tragicznej śmierci angielki.

# Rząd polski odmówił prawa pobytu w Polsce

## korespondentowi sowieckiej agencji telegraficznej

**Warszawa,** 20 sierpnia. (PAT).

Charge d'affaires R. P. w Moskwie p. Sokolnicki oświadczył dnia 20 b. m. w komisarjacie ludowym spraw zagranicznych, że **Rząd Polski odmówił prawa pobytu w Polsce i że nie udzieli wizy powrotnej p. Józefowi Kowalskiemu, korespondentowi warszawskiemu agencji „Tass“ oraz „Izwiestii“, występującemu pod pseudonimem „Wolski“ i przebywającemu obecnie w Z. S. R. R.**

Jak się dowiadujemy powyższy krok rządu polskiego stoi w związku z wydaleniem z Z. S. R. R. p. Jana Otmara-Bersona, korespondenta moskiewskiego „Gazety Polskiej“ i PAT.

# Pan Prezydent R.P. wyjechał do Pikiliszek

## celem odwiedzenia p. Marszałkowej Piłsudskiej

**Wilno,** 20 sierpnia. (PAT).

Dnia 20 b. m. w godzinach popołudniowych przybył samochodem do Wilna Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie małżonki oraz adiutantów. Pan Prezydent zatrzymał się w pałacu reprezentacyjnym i po krótkim wypoczynku udał się wraz z małżonką do Pikiliszek, w celu odwiedzenia Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

# Wizyta niemieckiego krążownika w Polsce

## „Koenigsberg“ przybywa do Gdyni 22 b.m.

**Warszawa,** 20 sierpnia. (PAT).

**Dnia 22 sierpnia przybywa do Gdyni z rewizytą do polskiej marynarki wojennej krążownik niemiecki „Koenigsberg“.** Pobyt w Gdyni przedstawicieli marynarki wojennej niemieckiej potrwa 3 dni. W piątek dnia 23 b. m. o godzinie 10-ej przybędą do Warszawy samolotem: dowódca krążownika „Koenigsberg“ oraz 6 oficerów załogi. Program pobytu gości w Warszawie przewiduje szereg wizyt oficjalnych, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza oraz zwiedzanie miasta. W godzinach popołudniowych szef kierownictwa marynarki wojennej będzie podejmował gości śniadaniem.

***

Krążownik „Koenigsberg“ został zbudowany w latach 1926 — 1929.

Uzbrojenie: 9 dział 150 mm., 4 działa 88 mm., 12 pokładowych wyrzutni torpedowych 500 mm. Artylerja główna umieszczona jest w 3 wieżach po 3 działa w każdej wieży.

Załoga składa się z około 25 oficerów i 550 szeregowych.

# Katastrofalny huragan w Sowietach

**Moskwa,** 20 sierpnia.

(PAT) Nad Rostowem szalał huragan niesłychanej siły, połączony z gradem i ulewnym deszczem. Niżej położone dzielnice miasta uległy zalaniu. Ruch kołowy w mieście zamarł. Zniszczeniu uległo 26 domów, poza tem w wielu miejscach wybuchły pożary. W czasie burzy w wielu miejscach nastąpiło obsunięcie się ziemi. **Ofiarami huraganu padło 15 zabitych, 20 rannych oraz 15 koni, zabitych uderzeniem piorunów.**

# 2 miljony ofiar powodzi w Chinach

## bez dachu nad głową

**Szanghaj,** 20 sierpnia. (PAT)

Według oficjalnych danych 400,000 hektarów zostało zalanych w zachodnim Szantungu. Liczba uchodźców przewyższa dwa miljony. Szkody wyrządzone przez powódź oceniane są na 50 miljonów dolarów.

# B. król Amanullah

## chce odzyskać tron afgański

**Paryż,** 20 sierpnia. (PAT)

„Matin“ donosi z Londynu, iż według nadeszłych tam wiadomości, były król Afganistanu Amanullah przygotowuje zbrojne wystąpienie, celem odzyskania tronu.

Akcja rozwijałaby się rzekomo w pobliżu granicy sowiecko - afganistańskiej.

# Dalszy spadek liczby bezrobotnych

## W państwie jest zarejestrowanych 289.774 osoby

**Warszawa,** 20 sierpnia. (PAT).

Według danych biur Pośrednictwa Pracy na dz. 17 sierpnia r. b. **liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego państwa wynosiła ogółem 289.774 osób,** co stanowi spadek w stosunku do poprzedniego tygodnia o — 4.166 osób.

# Dziś poraz ostatni

## przewozi kolej dzieci zadarmo

**Warszawa,** 20 sierpnia.

Dziś, to jest 21 sierpnia, o północy, upływa termin bezpłatnego przewożenia dzieci kolejami.

Po tej godzinie, przewożenie dzieci ponad 4 lata bez biletu, jest już niedozwolone. — Jak się dowiadujemy, z dobroczynnej imprezy kolejowej skorzystało w pierwszym tygodniu jej trwania **200 tysięcy dzieci, które koleje przewiozły bezpłatnie.**

# Profesor Weizmann przewodniczącym

## kongresu sjonistycznego w Lucernie

**Lucerna,** 20 sierpnia. (PAT).

Główne grupy kongresu sjonistycznego zgodnie postanowiły postawić kandydaturę profesora Weizmanna na przewodniczącego kongresu.

Profesor Weizmann stał na czele ruchu sjonistycznego od czasu wojny do roku 1931.

# Nagonka antypolska w Czechosłowacji

## Prasa czeska domaga się masowego wydalania polaków z kraju. — Pobyt chorego harcerza w więzieniu

**Morawska Ostrawa,** 20 sierpnia. (PAT).

Organ czeskiej narodowej demokracji „Moravsko - Slezsky Denik“ **nawołuje rząd praski, by korzystając z przeprowadzonego ostatnio spisu cudzoziemców, przystąpił do masowego wydalania obywateli polskich z granic republiki.**

Pozatem wspomniany dziennik wzywa rząd, by polecił konsulatowi czeskiemu w Katowicach rygorystyczne ograniczenie wydawania przepustek turystycznych dla polaków.

Konsulat R. P. w Morawskiej Ostrawie pragnął udzielić pomocy lekarskiej przebywającemu w więzieniu harcerzowi polskiemu Delongowi. Władze odpowiedziały, że harcerz Delong jest zdrów co stwierdził lekarz więzienny. Następnego dnia delegat konsulatu uzyskał możność zobaczenia polskiego harcerza i stwierdza, że p. Delong jest chory i przebywa w więziennej izbie chorych.

W dniu dzisiejszym przed sądem w Morawskiej Ostrawie odbyła się rozprawa przeciwko naczelnemu redaktorowi „Dziennika Polskiego“ p. Jerzemu Woźnicy, oskarżonemu o obrazę republiki czechosłowackiej. Ponieważ zeznania wiarygodnych świadków wykazały bezpodstawność oskarżenia, sąd uwolnił p. Woźnicę od winy i kary.

Zaznaczyć należy, że p. Woźnica przesiedział w więzieniu ostrawskiem 18 dni.

# Jak będziemy głosować podczas wyborów do Sejmu

## Zabezpieczenie tajności głosowania. — Głosowanie ułomnych i analfabetów.— Sprawdzanie tożsamości. — Zachowanie porządku

**Warszawa, 20 sierpnia**

(Pat) Generalny komisarz wyborczy wydał szczegółową instrukcję dla obwodowych komisyj wyborczych w sprawie prac przygotowawczych do sprawnego przeprowadzenia głosowania oraz w sprawie samego głosowania

### Tajność głosowania.

W instrukcji tej czytamy m. in., że **w lokalu obwodowej komisji wyborczej powinna znajdować się osłona, zabezpieczająca tajność głosowania.** Za osłoną winien być przygotowany ołówek.

**Przez cały czas głosowania, t. j. od chwili jego rozpoczęcia, aż do ustalenia wyniku w lokalu wyborczym, muszą być obecni bez przerwy przewodniczący lub jego zastępca i conajmniej dwaj członkowie komisji lub ich zastępcy.**

Podczas aktu głosowania i ustalania jego wyniku w lokalu wyborczym **mogą być obecni mężowie zaufania zgłoszeni po jednym na obwód przez każdego z kandydatów na posłów.** Mąż zaufania ma prawo być obecny w lokalu wyborczym przy głosowaniu i ustalaniu wyników głosowania, **przyczem może oglądać karty do głosowania i kwestjonować je, być obecnym przy opakowaniu i pieczętowaniu aktów wyborczych, wysyłanych do okręgowej komisji wyborczej,** wreszcie ma prawo zgłaszać uwagi do protokułu, lub przesyłać je na piśmie okręgowej komisji wyborczej.

Przed rozpoczęciem głosowania **komisja zbada, czy urna jest próżna, poczem urnę zamknie. W tej chwili aż do ukończenia głosowania urny otwierać nie można.**

**Każdy wyborca głosuje osobiście** i może oddać głos tylko w jednym obwodzie to jest w tym, w którym został umieszczony w spisach wyborczych (wyjątek stanowią członkowie obwodowej komisji oraz straż, którzy mogą głosować w obwodach, przy których urzędują. Osoby te należy wciągnąć do spisu wyborców przed rozpoczęciem głosowania dnia 8 września).

### Głosowanie ułomnych i analfabetów.

**Wyborcy ułomni mogą posługiwać się przy głosowaniu osobą zaufaną.** T. zw. osoba ułomna (ociemniali, sparaliżowani i t. p.) musi zjawić się osobiście, **może jednak wyręczyć się osobą zaufaną przy składaniu głosu.** Przepis ten nie dotyczy analfabetów, dla których ordynacja wyborcza żadnej pomocy nie przewiduje. Ponieważ w całym okręgu wyborczym rozlepione są napisy wyborcze z podaniem imion i nazwisk kandydatów na posłów, przeto **analfabeta ma możność za pośrednictwem osób, które umieją czytać zapoznania się z treścią afisza wyborczego i wskutek tego wiedząc, którzy kandydaci i w jakim porządku są umieszczeni na karcie wyborczej,** może bez trudu i bez pomocy zrobić kreskę przy odpowiednim kandydacie. **Analfabeta, który głosuje na dwuch pierwszych kandydatów może oddać kartę wyborczą bez stawiania w niej kreski,** albowiem na mocy art. 68 ustęp 3 ordynacji wyborczej karty do głosowania niewypełnione przez wyborcę są ważne, **przyczem uważa się, że wyborca oddał głos na pierwszych dwuch kandydatów.**

### Tożsamość wyborcy.

Wyborca wymienia swe imię, nazwisko i adres. Prowadzący protokuł bada, czy dany wyborca wymieniony jest w spisie wyborców, poczem przewodniczący daje wyborcy kartę do głosowania oraz kopertę urzędową.

Z kartą do głosowania oraz z kopertą udaje się wyborca za osłonę i tam po odpowiedniem wypełnieniu karty wkłada kartę do koperty, **nie zaklejając koperty zbliża się do stołu i wręcza kopertę przewodniczącemu komisji obwodowej, który w jego obecności wrzuca kopertę do urny,** jednocześnie dwaj członkowie komisji, którzy mają przed sobą spis wyborców, notują obok nazwisko wyborcy, że oddał swój głos.

Przewodniczący oraz członkowie obwodowej komisji wyborczej mogą przed oddaniem przez wyborcę głosu zażądać ustalenia jego tożsamości. **Wyborca nieposiadający dokumentu uznanego przez komisję za wystarczający może się powołać na świadectwo 2-ch miarodajnych osób, znanych komisji.**— Uchwała komisji zapadła większością głosów w sprawie tożsamości osoby jest ostateczna. **Ostatecznem stwierdzeniem tożsamości osoby jest nietylko przedstawienie dowodu osobistego, czy też paszportu, ale też przedstawienie innych dowodów, jak np. dokumentów wojskowych, karty na broń, legitymacji ubezpieczalni społecznej i t. p.**

### Przerwanie głosowania.

Głosowania przerywać nie wolno. Obwodowa komisja wyborcza może odroczyć głosowanie jedynie spowo[...] wydarzeń siły wyższej (większy po[...] powódź, długotrwałe zaburzenia nie[...] jące się opanować i t. p.) i nie dłu[...] niż do dnia następnego.

**Przewodniczący czuwa nad zap[...] nieniem porządku w czasie głosowa[...] a także nad zabezpieczeniem jego ta[...] ności.** Przewodniczący obwodowej k[...] misji wyborczej może usunąć z loka[...] każdego, kto nie stosuje się do wy[...] nych zarządzeń porządkowych, niepo[...] bawiając go w miarę możności pra[...] oddania głosu.

O godzinie 21-ej przewodniczący za[...] rządzi zamknięcie lokalu wyborcze[...] Po zamknięciu lokalu mogą głoso[...] jeszcze ci wyborcy, którzy przyby[...] do lokalu przed godziną 21.

Po zamknięciu głosowania obwo[...] wa komisja wyborcza przystępuje n[...] zwłocznie do ustalenia wyników głos[...] wania.

# JAK ZGINĄŁ JONES

## Bandyci chińscy morzyli dziennikarza angielskiego głodem

Ohydne morderstwo popełnione przez chińskich bandytów na angielskim dziennikarzu Gareth Jonesie zostało urzędowo stwierdzone przez rząd prowincji Czahar. W związku z tem poselstwo angielskie w Chinach wystosowało ostry protest do rządu nankińskiego.

Pierwsza wiadomość o śmierci Jonesa dotarła jeszcze w piątek, za pośrednictwem pewnego kierownika transportu soli, który wracał z Pao-chan i spotkał tam policjanta, od którego dowiedział się, że w pobliżu znalezione zostały zwłoki jakiegoś cudzoziemca, przeszyte trzema kulami rewolwerowemi.

11 sierpnia wysłany został na miejsce znalezienia zwłok, oddział żandarmerji, który rozpoczął pościg za bandytami. Żandarmi istotnie natknęli się, po pewnym czasie, na tylne straże bandytów. **Wywiązała się zacięta walka, w wyniku której pięciu bandytów zostało ciężko rannych lub zabitych.**

Z zeznań jednego z konających bandytów udało się dowiedzieć o szczegółach tragedji zamordowanego dziennikarza. **Bandyci obchodzili się ze swoim jeńcem bardzo źle i Jones, nie karmiony dostatecznie, nie mając odpowiednich warunków do wypoczynku, zmuszany do ciągłych marszów w górzystym terenie, osłabł do tego stopnia, że nie mógł chodzić o własnych siłach, ani też nawet dosiąść konia. Ponieważ chory jeniec przysparzał bandytom jedynie kłopotu, pozatem liczyli się oni z tem, że umrze on z osłabienia, zabili go, a zwłoki pozostawili na drodze.** Zamordowany dziennikarz Jones, został przewieziony do Pao - Changyzji i tam tymczasowo pochowany.

W sobotę rano rząd prowincji Czahar zawiadomił oficjalnie poselstwo angielskie o zgonie Jonesa, na co poselstwo odpowiedziało protestem, żądając ukarania winnych.

Kwestja znalezienia winnych te[...] gedji przysporzy niemało kłopotów [...] dowi nankińskiemu. Władze bowiem [...] niły wszystko, co było w ich mocy, [...] by wydostać dziennikarza z niew[...] Specjalnie wyróżnił się komisarz [...] darmów Chang Yenchi, który uw[...] uwięzionego dziennikarza Müllera.

Gdy po uwolnieniu dr. Müllera k[...] sarz udał się ponownie do obozu ba[...] tów dla wszczęcia rokowań w spra[...] uwolnienia drugiego zakładnika, zos[...] pobity do utraty przytomności.

**W rękach bandytów znajduje się jeszcze jeden jeniec, o ile nie został do tej pory zamordowany.**

Zwłoki ofiary bandytów, dzienni[...] rza Jonesa, będą przewiezione do K[...] ganu.

# Aresztowanie szpiegów niemieckich we Francji

## Przy jednym znaleziono ołówek ze środkiem nasennym

**Metz,** 20 sierpnia. (PAT)

**Policja aresztowała w chwili przekraczania granicy dwuch szpiegów niemieckich Ludwika Filipa Altmeyera i Jana Hussingera.** Obaj pochodzą z Zagłębia Saary. Policja dokonała aresztowania, gdy Altmeyer i Hussinger przejeżdżali granicę na rowerach.

Altmeyer, który należy rzekomo do zmotoryzowanych oddziałów szturmowych, włada kilkoma językami. Posiadał on fałszywą legitymację dziennikarską, aparat fotograficzny oraz **ołówek z mechanizmem, powodującym wytrysk narkotyku, który może spowodować sen, trwający od 30 minut do godziny.**

Pozatem znaleziono przy nim lampę ze szkłem koloru czerwonego i zielonego, której używał jako sygnalizacji i sposobu porozumiewania się z innymi szpiegami.

Altmeyer i Hussinger przyznali się do uprawiania szpiegostwa.

# Wrzucił pasażerów „na gapę" do morza

## Niesłychany czyn kapitana statku

Niezwykłe wzburzenie wywołało postępowanie kapitana angielskiego statku handlowego „Parthenia", który w drodze z Panamy do Ameryki Południowej, znalazł na statku pasażerów „na gapę". Kapitan okrętu kazał włożyć pasażerom pasy korkowe i wrzucić ich do morza, nie bacząc na to, że w tych stronach w morzach aż roi się od rekinów. Nieszczęśliwym z trudem udało się dopłynąć do brzegu, znajdującego się w odległości 5 kilometrów.

# Wielkie manewry armji Czechosłowacji

**Praga,** 20 sierpnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym w zachodniej części Karpat na pograniczu Morawji i Słowacji rozpoczęły się wielkie manewry armji czechosłowackiej.

Manewry te, odbywające się na froncie szerokości 80 klm. przy udziale 60 tys. żołnierzy, są największemi dotychczas manewrami armji czechosłowackiej.

# Slub córki Lavala odbył się wczoraj w Paryżu

**Paryż,** 20 sierpnia. (PAT)

Dziś o godzinie 10.30 odbył się ślu[...] córki premjera Lavala, p. Jose Laval [...] hr. de Chambrun. Świadkami byli m. [...] gen. Pershing, były naczelny wódz ar[...] mji amerykańskiej we Francji oraz prz[...] wodniczący izby deputowanych Bo[...] son. W kościele obecni byli liczni prz[...] stawiciele korpusu dyplomatycznego oraz członkowie rządu.

# Bomba w argentyńskim parlamencie

**La Plata,** 20 sierpnia. (PAT)

Podczas dyskusji nad nową ustawą wyborczą, prowadzonej w Izbie Deputowanych prowincji Buenos Aires, z ga[...] **lerji rzucono bombę na mównicę.** Jeden z deputowanych z rzadką przytomnością umysłu wyrwał płonący lont, uniemożliwiając tem samem wybuch.

Na galerji aresztowano trzy osoby.

# KRONIKA

Sierpień **21** Środa

Dziś Joanny Fremiot
Jutro Symforjana

—:—

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 4.28 |
| Zachód słońca | 18.51 |
| Wschód księżyca | 21.54 |
| Zachód księżyca | 14.26 |
| Długość dnia | 14.23 |
| Ubyło dnia | 2.21 |

## Wiadomości z miasta

**W związku z kończącemi się ferjami letniemi, w przyszłym tygodniu zwiększona będzie liczba wagonów na kolejach, na linjach z uzdrowisk i miejscowości letniskowych. Równocześnie takie same zarządzenie wydano w tramwajach dojazdowych. W miarę potrzeby zwiększona będzie liczba wagonów tramwajowych, aby zapewnić wygodny i bezpieczny przejazd dla powracających z letnisk.**

***

**Na podstawie danych wojewódzkiego biura Funduszu Pracy — w ostatnim tygodniu sprawozdawczym korzysta z zasiłków ustawowych dla bezrobotnych 8.925 osób.**

**W ciągu tego tygodnia zdjęto z ewidencji osób pobierających zasiłki 2338 osób, częściowo z powodu uzyskania przez nich pracy zarobkowej, częściowo zaś naskutek wyczerpania prawa do przysługujących im świadczeń.**

***

**W ostatnim tygodniu przybyło w Łodzi 7 nowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych: 1 fabryka tasiem, 1 fabryka bezwodnika kwasu węglowego, 2 fabryki pończoch, 1 farbiarnia trykotaży, 1 fabryka wyrobów drzewnych oraz 1 magiel.**

***

**Wydział opieki społecznej, pragnąc przyjść z pomocą mieszkańcom Łodzi, będzie wydawał następujące zaświadczenia: 1) o stanie materjalnym osobom, zamieszkałym i zameldowanym na terenie Łodzi, 2) o pozostawaniu bez pracy dla przedłożenia w ubezpieczalni społecznej i Funduszu Pracy, 3) osobom, które są na wyłącznem utrzymaniu emerytów, a ubiegają się o rentę po zmarłych, 4) o ilości członków rodziny, dla przedłożenia w urzędzie skarbowym, 5) dla fabrycznych kas pogrzebowych, celem uzyskania zasiłków.**

**Równocześnie wydział opieki społecznej będzie dokonywał poświadczeń posiadaczom deklaracyj inwalidzkich, poświadczeń formularzy emigracyjnych i formularzy osób, ubiegających się o stypendja w wyższych zakładach naukowych.**

***

**Towarzystwo wojskowo - techniczne w Warszawie (Al. Róż 8) postanowiło przyjść z pomocą absolwentom szkół rzemieślniczych, którzy pragną poświęcić się zawodowej służbie wojskowej w charakterze majstrów. W tym celu zorganizowane zostały roczne kursy wojskowo - przetwórcze, które winien ukończyć każdy absolwent.**

**Zaznaczyć należy, że absolwenci tych kursów posiadają specjalne uprawnienia w wojsku i marynarce wojennej. Niezamożni, zdolni i pilni uczniowie mogą uzyskać stypendja.**

## Podpisanie umowy zbiorowej
### w przemyśle dzianym

W dniu wczorajszym w okręgowym inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie podpisania nowej umowy zbiorowej w przemyśle dzianym na sezon zimowy.

Na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele przemysłu i związków zawodowych, uzgodniono wszystkie punkty nowej umowy i podpisano ją.

Umowa jest ważna do dnia 1 września 1936 roku. Zaopatrzono ją jednak klauzulą, że jeśli w ciągu trzech miesięcy nie podpisze jej również przemysł zarobkowy i niezrzeszony — traci ona swą moc.

W ten sposób zatarg w przemyśle dzianym został definitywnie zlikwidowany.

# Usunąć anarchję w budownictwie!
## „Modernizowanie" sklepów na ul. Piotrkowskiej. Jeden dom pomalowany jest na kilka kolorów

Dział inspekcji budowlanej w zarządzie miejskim objął nowy kierownik, inż. Kopeć. Przybył do Łodzi z opinją człowieka wybitnie energicznego i wytrawnego fachowca w dziedzinie urbanistyki. Bezpośrednio po tem **prezydent inż. GŁAZEK na konferencji prasowej zapowiedział, że ukrócona zostanie wreszcie dzika**

### samowola w dziedzinie budownictwa

w Łodzi, doczekają się rychłego rozwiązania sprawy elewacyj frontowych domów, sklepów, szyldów, parkanów przy placach niezabudowanych.

Nie ulega wątpliwości, że nowy kierownik inspekcji budowlanej, jeśli będzie chciał wreszcie zaprowadzić porządek w Łodzi, poświęcić będzie musiał wiele czasu, pracy i energji. Dzikiemu bezplanowanemu budownictwu bowiem mamy do zawdzięczenia, że Łódź jest tak brzydka. Nikt nigdy nie zwracał uwagi na wykończenie domów, nikogo nie interesowało, że **jedna elewacja jest brunatna, druga szara, trzecia żółta i czwarta zielona.** Każdy tynkował dom tak jak chciał i jaką miał fantazję. Robiono przedziwne esy floresy w wykończeniu domów, które sprawiały, że **powstawały prawdziwe dziwolągi, brzydkie same przez się i szpecące miasto.**

Ale nietylko o to chodzi. Pragniemy dziś zwrócić uwagę na sprawę bardzo doniosłą, której rozwiązanie będzie miało duży wpływ na podniesienie wyglądu zewnętrznego miasta. Nietylko bowiem w budownictwie domów panowała i panuje nadal zupełna samowola. Stokroć większa, stokroć gorsza panuje

### anarchja w dziedzinie urządzania sklepów.

**Tu dzieją się już wręcz potworne rzeczy, które rzucają się każdemu w oczy i sprawiają, że wszelkie efekty, mające podnieść wygląd zewnętrzny przedsiębiorstwa,** przyczyniają się wręcz do oszpecenia całego domu.

Od kilku lat ujawnił się w Łodzi pęd do **modernizowania sklepów.** Zwłaszcza na ulicy Piotrkowskiej. Inicjatywie samej można tylko gorąco przyklasnąć. Piękne sklepy są właśnie tym czynnikiem, który **wpływa na upiększenie ulicy. Ale u nas ten pęd do modernizacji przyjął wręcz karykaturalne formy.** Wszystko odbywa się bezplanowo, chaotycznie. Właściciela sklepu, który inicjuje przeróbkę, nie obchodzi zgoła sklep jego sąsiada ani też sharmonizowanie sklepu z całym domem. Fantazja puszcza tu najśmielej wodze. A nie było dotychczas instytucji, która miałaby prawo powiedzieć „veto", która mogłaby narzucić pomysł, kazać zmienić projekt. **Powołano przed kilku laty przy inspekcji budowlanej t. zw.**

### radę artystyczną.

Cała działalność tej rady dałaby się opisać w dwuch wierszach. Nie ingerowała ona w najkapitalniejszych sprawach, nie wtrącała się do najbardziej krzyczących rzeczy.

Przejdźmy ulicą Piotrkowską. Pierwszy, lepszy dom. Znajdują się w nim trzy sklepy. Tak się złożyło, że wszystkie już zostały przerobione. I każdy na inne kopyto. **Jeden jest otynkowany na szaro, drugi na zielono, trzeci obłożony sztucznym marmurem.** Brak wszelkiej symetrji. W jednym sklepie wystawa rozpoczyna się wyżej, w drugim niżej. Na jednym sklepie tło pod litery firmowe, jest czarne, na drugim szare, na trzecim bronzowe.

Proszę się przypatrzeć dobrze temu domowi. Nie wymieniamy go, ale przechodnie na ul. Piotrkowskiej łatwo go odnajdą. Tak obrzydliwej pstrokacizny nie ujrzymy chyba nigdzie. **Jeden właściciel sklepu**

### prześcigał się w ekstrawagancji

przed drugim.

Ten dom nie jest odosobniony. Tego rodzaju rzeczy spotykamy na każdej nieruchomości, z bardzo nielicznemi wyjątkami. W jednym domu — jeden sklep jest cały obłożony białym szkłem, drugi tynkowany na czarno. Nad jednym sklepem wisi szyld metalowy, nad drugim — naczepione są na murze litery, nad trzecim — szyld szklany. Prosze teraz porównać wymiary tych szyldów. Jeden prześciga drugi. **Jeśli ten wyścig będzie trwał w dalszym ciągu, w bardzo krótkim już czasie dojdziemy do absurdów.**

Rozmawialiśmy na ten temat z kilku wybitnymi architektami łódzkimi. — Wszyscy bez wyjątku wskazują, że tej dzikiej anarchji musi być położony kres. **Że inspekcja budowlana powinna wyzbyć się wszelkich skrupułów i nielitościwie tępić tę ohydę, szpecaca i tak już brzydkie miasto.**

Powinny być opracowane jakieś plan nowe normy. Jeśli przerabiany jest i modernizowany jakiś sklep, musi on być przystosowany do ogólnego tła domu. Jeśli sąsiadni sklep zamierza również przerobić swą fasadę — powinien być przystosowany do pierwszego sklepu. Każdy dom może dać coś innego i nowego, ale w jednym domu

### wszystkie sklepy muszą harmonizować ze sobą.

Nie może być dowolnych wysokości i fantastycznych rzutów. Musi być zachowana proporcja i harmonja.

Specjalna zaś uwaga powinna być zwrócona na szyldy. Właścicielom przedsiębiorstw można wytłumaczyć, że nie na tem polega reklama, **by sklep wyglądał jak wędrowny cyrk.** Że im bardziej estetyczny, przystosowany do charakteru sklepu, a co najważniejsza, do wielkości wystawy szyld — spełni lepiej swe przeznaczenie.

Jeśli nowy inspektor budowlany zwróci na to uwagę i żelazną miotłą usunie wszystkie dziwolągi — zasłuży się niewątpliwie miastu. Przyczyni się bowiem do rzeczy bardzo ważnej, jaką jest upiększenie i **podniesienie wyglądu zewnętrznego Łodzi.**

S.

# Opłaty na Fundusz Pracy
## od czynszu komornianego

W ciągu bieżącego miesiąca upływa termin uiszczania opłat na rzecz Funduszu Pracy za II kwartał b. r. od czynszu komornianego. Opłaty pobierane są od wszelkich lokali mieszkalnych i handlowych, z wyłączeniem mieszkań jedno i dwuizbowych, w wysokości 0,5 proc. od pobranego komornego i wnoszone mają być przez właścicieli domów do urzędów skarbowych.

Celem uiszczenia tych opłat właściciele domów muszą sporządzić wykaz lokatorów z wyluszczeniem płaconego komornego, zainkasowanego w II kwartale. Po dniu 31 b. m. pobierane będą już odsetki za zwłokę.

# Pożar w fabryce braci Zajbert
## szybko ugaszony przez straż ogniową

W dniu wczorajszym dwukrotnie alarmowano straż ogniową, wzywając ją do pożarów. Pierwszy pożar wybuchł w fabryce Braci Zajbert przy ul. Suwalskiej 6, w szarparni. Ogień powstał od iskry, która zapaliła bawełnę.

**Ponieważ w szarparni nagromadzone były materjały łatwopalne, płomienie rozszerzały się błyskawicznie, zagrażając innym oddziałom fabrycznym.**

Na miejsce przybyły 3-ci i 4-ty oddziały straży ogniowej, które po godzinnej akcji zdołały pożar ugasić. Straty są dość znaczne.

Drugi pożar wybuchł w domu mieszkalnym przy ul. Leśnej 7, wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego.

Bałucki oddział straży ugasił ogień w zarodku. Straty nie są duże.

# Banda „Tasiemki" grasowała w Łodzi
## wymuszając okupy od kupcow i wieśniaków na Placu Boernera. Teroryści skazani na kary więzienia

Wczoraj przed sądem stanęło trzech członków słynnej bandy terorystycznej „Tasiemki" w Warszawie, którzy przed **kilku miesiącami przenieśli swą działalność do Łodzi.** Są to Jerzy Tyrny, o przezwisku Mielnik, Mikołaj Brank i Antoni Teller, zwany „Ślepym Antkiem".

Wszyscy trzej są znanymi awanturnikami. W Warszawie wielokrotnie odpowiadali przed sądem. W Łodzi za teren swej działalności obrali Plac Boernera (Zielony Rynek), **gdzie rozpoczęli teroryzować kupców i przyjezdnych wieśniaków, domagając się stałych opłat dla siebie. Za opłaty te „gwarantowali" oni ochronę przed złodziejami i... konkurentami,** którzyby ewentualnie chcieli również rozbić swe kramiki na Placu Boernera. Haracz pobierano do wspólnej kasy i dzielono się nim każdego tygodnia.

Opornych teroryzowano w okrutny sposób.

Trwało to dość długo, aż dwaj kupcy J. Rejman i H. Tybuch skierowali skargę do prokuratora. Terorystów aresztowano.

W wyniku dochodzenia wyszły na jaw ich niezwykłe wyczyny w Łodzi. Posuwali się oni tak dalece, że kupców, **odmawiających im haraczu, bili zupełnie jawnie metalowemi prętami.**

Sąd, po rozpoznaniu sprawy skazał Jerzego Tyrnego na 6 miesięcy więzienia, Mikołaja Branka na 8 miesięcy więzienia i Antoniego Tellera na 6 miesięcy więzienia.

# Pogrzeb ofiar zbrodni w Zduńskiej Woli
## Przed ujęciem krwawych zbirów

*Zduńska-Wola,* 20 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, pościg policyjny za zabójcami ś. p. posterunkowego Karasiaka i mieszkanek wsi Pachorzyn Heleny i Marjanny Kubików trwa nadal.

Bandyci zbiegli w stronę Aleksandrowa. Wszczęto za nimi energiczne poszukiwania i władze są już na tropie zbrodniarzy.

Wczoraj odbył się manifestacyjny pogrzeb zmarłych tragiczną śmiercią mieszkanek Pachorzyna. Jutro prawdopodobnie odbędzie się pogrzeb posterunkowego Karasiaka.

# Zatwierdzenie kandydatów na posłów

## w trzech okręgach łódzkich. — Tylko p. Apolonja Rybicka skreślona z listy ubiegających się o mandaty do Sejmu

Wczoraj po południu odbyły się posiedzenia okręgowych komisyj wyborczych, na których przystąpiono do zatwierdzania list kandydatów na posłów do sejmu, na podstawie protokułów zgromadzeń okręgowych.

Czynność ta różniła się tem tylko od czynności okręgowych komisyj wyborczych podczas wyborów na zasadzie starej ordynacji, że gdy dawniej do wyborów zgłaszano kilka a nawet kilkanaście list, przyczem na każdej liście figurowało kilkunastu kandydatów — komisja miała bardzo trudną pracę nad zbadaniem danych, dotyczących każdego kandydata.

Obecnie trzy okręgowe zgromadzenia wyborcze wysunęły tylko 15 kandydatów na posłów, po 5 z każdego okręgu, dlatego też można było czynność tę ukończyć na jednem posiedzeniu.

Sprawdzanie ważności zgłoszonych kandydatur polegało na stwierdzeniu, **czy kandydat odpowiada przepisom ustawy,** a więc czy posiada czynne i bierne prawo wyborcze, a pozatem czy nie należy do kategorji osób, których kandydowanie do sejmu jest przez ustawę uniemożliwione (wyroki sądowe, pozbawienie praw i t. d.).

Wszystkie kandydatury zostały więc skrupulatnie zbadane i w rezultacie okręgowe komisje wyborcze zatwierdziły wszystkie trzy listy kandydatów na posłów. Obecnie więc raz jeszcze przypominamy, że do sejmu z Łodzi kandydują już obecnie:

**W okręgu 15,** obejmującym tereny 1, 3 i 5 komisarjatów policji — Algajer Karol, działacz robotniczy, Mincberg Lajb, przemysłowiec, Trawkowski Józef, aptekarz, Pogonowski Józef, przedstawiciel właścicieli nieruchomości, Fiedler Zygmunt, przemysłowiec.

**W okręgu 16,** obejmującym tereny 1, 4, 6, 7 i 10 komisarjatów policji — Biłyk Alfred, adwokat, Wadowski Marjan, urzędnik, prezes związku legjonistów, Hejwowski Tadeusz, urzędnik, prezes unji pracowników umysłowych, Kopczyński Stanisław, prezes Izby Rzemieślniczej i Peyzerówna Helena, nauczycielka.

**W okręgu 17,** obejmującym tereny 8, 9, 11, 12, 13 i 14 komisarjatów policji — Waszkiewicz Ludwik, b. poseł, Wymysłowski Michał, przedstawiciel b. kombatantów, Dutkiewicz Edward, nauczyciel, Rau Zygmunt, inżynier. P. Rybicka Apolonja nie nadesłała swej zgody na kandydowanie do sejmu, wobec czego została z listy kandydatów 17 okręgu skreślona.

***

Referat wyborczy zarządu miejskiego przygotowuje zgodnie z przepisami, specjalne parawany, które mają być ustawione w lokalach wyborczych. Chodzi o to, iż głosowanie odbywa się w inny nieco sposób, aniżeli dotychczas. Mianowicie wyborca nie przybywa do lokalu komisji już z przygotowaną kartką w ręku, lecz **na miejscu otrzymuje urzędową kartkę, na której wypisane są nazwiska wszystkich pięciu kandydatów oraz kopertę. Z kartką tą uda się za parawan, tam, schroniony przed obcem okiem,** narysuje kreskę obok tych nazwisk dwuch kandydatów, na których pragnie oddać głos, włoży kartkę do koperty, poczem dopiero wyjdzie z za parawanu i odda kopertę przewodniczącemu, który ją w jego obecności wrzuci do urny.

**Parawany te będą drewniane, ze specjalnemi półkami, aby wyborca mógł swobodnie napisać kreski na kartkach.**

Wszyscy kandydaci na posłów do sejmu zostali powiadomieni, iż **każdy z nich ma prawo wydelegować do każdej z obwodowych komisyj wyborczych swego męża zaufania.**

Zgłaszając się na komisję, delegaci muszą posiadać upoważnienie od osoby kandydującej na posła. Mężowie zaufania mają te same prawa co i członkowie komisyj obwodowych.

***

Jak już donosiliśmy, dnia 25 bm. odbędą się zebrania obwodowych kolegjów wyborców do senatu. Wszyscy uprawnieni do głosowania zostali zawiadomieni o zebraniu, za pomocą specjalnych pism. Jak stwierdzono, około połowy uprawnionych nie otrzymało zawiadomień, a to ze względu na urlopy, zmiany adresów i t. d. 23 bm. zawiadomienia rozesłane będą ponownie.

---

Dnia 20 sierpnia 1935 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, dziadek i szwagier

B. P.

**Izaak Kagan**

przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego dziś, w środę, dnia 21 sierpnia o godz. 4-ej po poł., o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

**Rodzina.**

---

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 20 sierpnia 1935 roku nasz najukochańszy

B. P.

**Izaak Pines**

zam. przy ul. Piłsudskiego 23.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w środę dnia 21 bm. o godz. 3-ej po poł.

**Stroskana Rodzina.**

---

Dziś, w środę, dnia 21 sierpnia odbędzie się odsłonięcie pomnika

B. P.

**Feliksa Sojki**

o czem zawiadamiają

**Żona i córki**

---

# Przed procesem apelacyjnym „Ślepego Maksa"

## Prokurator domaga się ukarania jeszcze trzech członków bandy

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym kancelarja sądu okręgowego w Łodzi przesłała do sądu apelacyjnego w Warszawie akta sprawy „Ślepego Maksa" — Maksa Bornsteina i towarzyszy Fuksa i Grunisa, a to na skutek złożonych specjalnych skarg, zarówno przez obronę jak i przez prokuratora.

**W skardze apelacyjnej prokurator poza żądaniem podwyższenia kary „Ślepemu Maksowi" domaga się również postawienia w stan oskarżenia pozostałych członków bandy „Mocni Bracia" — Nitlę, Wurcla i Kalmanowicza, w stosunku do których postępowanie karne zostało przez łódzkie władze sądowe umorzone.**

Rozprawa apelacyjna spodziewana jest w połowie września.

# Nasz reporter zanotował...

Do mieszkania Stanisławy Lenczyńskiej przy ulicy Żurawiej Nr. 7 w czasie nieobecności domowników, włamali się nieznani sprawcy i skradli różne rzeczy, wartości 800 złotych.

Gustaw Kierdynast, właściciel mechanicznej ślusarni przy ulicy Wólczańskiej Nr. 206, zameldował, że w nocy nieznani sprawcy przecięli w ścianie jego warsztatu otwór i usiłowali dostać się do ślusarni. Spłoszeni przez dozorcę, umknęli. Policja prowadzi poszukiwania.

**

W mieszkaniu przy ulicy Skarbowej Nr. 29 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem Antoni Ulko. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala okręgowego.

W restauracji przy ulicy Piotrkowskiej 231 usiłował pozbawić się życia przez zażycie luminalu Stanisław Langner. — Odwieziono go go szpitala.

Na ulicy Biegunowej Nr. 10 targnęła się na życie Marja Beme, zamieszkała przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 64. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny. Odwieziono ją do szpitala.

**

Wczoraj na stacji Łódź-Kaliska zdarzył się nieszczęśliwy wypadek: uderzony został dźwignią hamulcową robotnik parowozowni Bolesław Doliwa. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Przy budowie domków robotniczych na ulicy Bohaterów na robotnika Andrzeja Kławskiego (Wrześnieńska 36) spadła olbrzymia sztaba żelazna i zmiażdżyła mu zupełnie stopę.

Służąca Marjanna Majkowska, czyszcząc okna w mieszkaniu przy ulicy Krasickiego 7, spadła na podłogę, przyczem uderzyła głową o szafę tak silnie, że doznała wstrząsu mózgu. W groźnym stanie przewieziono ją do szpitala.

**

Na podwórzu domu przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 26, w czasie zabawy dzieci, spadła z dachu 1-piętrowej przybudówki 7-letnia Sura Kleinberg i złamała obie nogi. Odwieziono ją do szpitala.

**

W mieszkaniu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 40 w czasie rozpalania maszynki spirytusowej nastąpił wybuch. Dotkliwie poparzona została Chana Figlarz.

**

Wczoraj na ulicy Nawrot dostała bólów porodowych przechodząca Janina Małachowska i nim zdążyło przyjechć pogotowie, urodziła dziecko płci męskiej.

---

### ODPOCZYNEK PO PRACY.

Po wyczerpującej pracy całodziennej każdy chciałby się zabawić, wesoło spędzić czas i zapomnieć o codziennych troskach. Rada na to jest prosta: trzeba iść do „Tabarinu", gdzie zabawa jest najlepsza.

Żaden jeszcze z dotychczasowych programów nie był tak doskonały jak obecny. Jak wiadomo, w programie tym występuje świetny duet węgierski Cecil et Peter von Sarten oraz para dobrych tancerzy, tworzących duet Garbo i Sortes. Pozatem w programie udział biorą: świetna śpiewaczka wiedeńska Nany Neuhardt, tancerka Garibaldi oraz Leo Sparri, pieśniarz i konferansjer.

Do tańca przygrywa świetna orkiestra Szymkiewicza. Dwa obszerne parkiety gwarantują publiczności wygodny taniec, a świetny program, gustownie urządzony lokal i miła atmosfera, panująca w „Tabarinie" — dobrą zabawę.

---

# P wojewoda Hauke-Nowak

## na inspekcji powiatu sieradzkiego

*Zduńska-Wola,* 20 sierpnia.

P. wojewoda łódzki Hauke-Nowak dokonał inspekcji powiatu sieradzkiego. P. wojewodę powitał na granicy powiatu sieradzkiego p. starosta Łazarski w towarzystwie urzędników i przedstawicieli władz.

P wojewoda zwiedził ośrodek rolniczy Krobanów, gdzie go powitał wójt Pilc w otoczeniu władz regjonalnych i ludności.

Skolei p. wojewoda zwiedził ośrodek Karśnice, Szadek i Rzadzin, gdzie był entuzjastycznie witany przez miejscową ludność.

Wieczorem p. wojewoda odjechał do Łodzi.

# Eksporterzy pomarańczy z Palestyny

## zamawiają skrzynie w Polsce

Warszawa, 20 sierpnia.

(B) Dowiadujemy się, że eksporterzy pomarańczy z Palestyny zamówili w fabrykach wyrobów drzewnych na terenie województwa białostockiego za 500.000 zł. skrzyń do pakowania pomarańczy i graifrutów, przeznaczonych na eksport. Tranzakcja ta ma wejść w ramy obrotu kompensacyjnego polsko - palestyńskiego.

# Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 sierpnia b. r. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje poborowe oraz poborowi roczników starszych nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie: dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej, o ile poborowy korzysta z odroczenia, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

# Lustracja mieszkań dozorców

Ostatnio do związku zawodowego dozorców domowych napływają liczne skargi członków na katastrofalny stan mieszkań służbowych, które przeważnie mieszczą się pod klatkami schodowemi lub w suterynach, nie są remontowane, panuje w nich wilgoć i t. d.

W związku z tem związek dozorców wystosował do inspektoratu pracy specjalny memorjał, w którym prosi o dokonanie lustracyj mieszkań służbowych dozorców domowych. Memorjał ten odniósł natychmiastowy skutek. W bieżącym tygodniu specjalne komisje rozpoczęły lustrację tych mieszkań, czyniąc odpowiednie protokuły.



### SENSACYJNE WYSTĘPY LILIPUTÓW W FILHARMONJI.

Zrozumiałą sensację wywołała w Łodzi wiadomość przyjazdu znakomitego teatru rewji liliputów, którzy wystąpią w Łodzi tylko dwa razy w Filharmonji, a mianowicie w sobotę, dnia 24-go i w niedzielę, 25-go sierpnia o godz. 8,45 wieczorem.

Świetny ten zespół artystów polskich znany z wszechświatowej wystawy w Brukseli, wystąpi w Filharmonji z przebojową rewją w 18-tu obrazach p. t. „Tu rządzi humor", z udziałem świetnego humorysty i conferanciera Józia Czarskiego-Kawickiego, oraz znakomitej wodewilistki Mary Czarskiej. Występy te budzą wielkie zainteresowanie.

Ceny biletów od 70 groszy do zł 3. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

# Francuzi nie myślą o rewolucji

## Po krwawych zajściach nastąpiło uspokojenie umysłów.— Szary człowiek chce zarabiać i żyć

## Korespondencja własna „Republiki"

**Paryż, w sierpniu.**

Gdy przed kilku dniami depe ze obwieściły światu o krwawych wypadkach w Brest, Hawrze i Tulonie, o strejkach, demonstracjach robotniczych, awanturach ulicznych, strzelaninie o rannych i zabitych — niewątpliwie wielu ludzi uważało to za początek **wielkich przemian, które muszą nastąpić we Francji.** Mówiono o zbliżającej się **nieuchronnie rewolucji z lewej strony,** której przeciwstawi się rewolucja z prawej strony, co łącznie może doprowadzić do niezwykle **krwawej wojny domowej.** Dziś już widzimy, że tak nie jest. Oczywiście, wydarzenia w miastach portowych Francji nie były burzą w szklance wody. Rozruchy, zwłaszcza w Tulonie, były bardzo poważne. Bezpośrednio po nich odezwały się głosy, mówiące o konieczności

### zmian rewolucyjnych w kraju

mówił o tem „Front ludowy" komuniści, socjal-demokraci i lewi radykałowie i syndykaty robotnicze i Bojowe Krzyże pułkownika de la Rocque i czołowi pisarze w rodzaju Andre Gide'a i Malraux.

I **nagle, walki ustały, uspokojenie nastąpiło.** Strejkujące załogi statków pasażerskich w Hawrze wróciły do pracy i statki mogły spokojnie wyruszyć na morze. Robotnicy arsenałów powrócili do swych warsztatów pracy. **Tulon uspokoił się i przyjął dawny wygląd. Ściągnięte z garnizonów oddziały wojskowe wróciły do swego miejsca postoju.**

Dziś **o rewolucji nikt we Francji nie myśli.** Powiem nawet wręcz, że nawet w chwilach największego podniecenia, gdy lała się krew, nikt nie myślał poważnie o jakiejkolwiek rewolucji. Trzeba znać psychikę francuzów, by wyrobić sobie dokładne pojęcie o tem co się działo i dzieje we Francji. Dziś można już o tem mówić spokojnie i rzeczowo. Postaram się to wyjaśnić czytelnikom, którzy nie mogli wtedy nabrać właściwych pojęć o nastrojach, panujących we Francji.

Dekrety finansowe premjera Lavala zostały przyjęte przez przeciętnego francuza dosyć spokojnie. Zredukowali pensje,

### zmniejszyli zarobki,

zredukowali rentowność różnych rzeczy, ruchomych i nieruchomych. Nie ulega wątpliwości, że **jest to przykre i bardzo nieprzyjemne** i nie znalazłby się chyba na całej kuli ziemskiej człowiek, który nie klaskałby z tego powodu w żywe kamienie. Ale obywatela francuskiego dość długo przygotowywano do tych rzeczy. Tłumaczono mu, że **budżet musi być bez deficytowy,** że pewne ofiary na rzecz państwa należy ponieść i że tych ofiar zażądałby każdy rząd. A równocześnie, aby uspokoić ludność, rząd bardzo zredukował ustawowo komorne i obiecał przyczynić **się do potanienia o 10 procent środków żywności.** I w ten sposób przeciętny francuz, po pierwszych klątwach umilkł i postanowił poczekać: ano zobaczymy **co z tego wyjdzie.**

Silny sprzeciw wyszedł z lewych kół politycznych. Socjaliści i lewi radykałowie nie wierzą w skuteczność dekretów Lavala, które nazywają ani **naklejaniem plasterka na ranę.** Ich zdaniem wyjście z kryzysu gospodarczego wymaga śmiałych i zdecydowanych posunięć, w rodzaju tych, jakie stosuje prezydent Roosevelt. Protestują oni przeciwko dekretom w imię nietylko sprawiedliwości socjalnej (uważając, że wielki kapitał i przemysł ponoszą zbyt znikome ofiary w stosunku do tych wielkich ofiar, które musi ponieść naród), ale również w imię swej specjalnej doktryny ekonomicznej. Agitacja wodzów politycznych doprowadziła do tego, że

### koła robotnicze zareagowały

na dekrety oszczędnościowe silniej, aniżeli mieszczaństwo i pozwoliły się wciągnąć do demonstracyj publicznych przeciwko polityce Lavala.

To było bardzo łatwe — **robotnik francuski umie bronić swych interesów materjalnych** z taką namiętnością, jak chyba żaden inny robotnik w Europie, a gdy te namiętności podsycane są jeszcze odpowiedniemi hasłami — **nic łatwiejszego jak spowodować, by robotnik wyszedł na ulicę z rewolucyjnemi emblemami.** Reasumując — w ruchu mas robotniczych przeciwko dekretom Lavala jest daleko mniej siły wewnętrznej, aniżeli to sobie można wyobrazić, a jest natomiast **dużo temperamentu zewnętrznego,** tak bardzo cechującego francuzów. I dlatego gdy robotnik francuski wychodzi na ulicę z najbardziej rewolucyjną i bojową pieśnią na ustach —

### myśli on tylko o demonstracji, nigdy o rewolucji.

Zresztą o rewolucji nie myślą teraz nawet wodzowie rewolucyjni. To twierdzenie może wydać się dziwnem w okresie, w którym wszyscy są w oczekiwaniu wielkich przemian politycznych i socjalnych i gdy słowo „rewolucja" nie schodzi z łam prasy partyjnej, lewicowej i prawicowej. Ale tak jest istotnie. Rewolucja jest odruchem rozpaczy, świadomością, iż nie można już osiągnąć celu środkami pokojowemi. Rewolucja wymaga nietylko czynnych kadr rewolucyjnych, ale przedewszystkiem rewolucyjnej atmosfery, ogólnego podniecenia, narosłego gniewu, który musi znaleźć ujście. **Otóż stwierdzam, że takiego nastroju, takiej atmosfery we Francji doszukać się nigdzie nie sposób.**

W smutne dni stycznia i lutego ubiegłego roku, niebezpieczeństwo rewolucji było o wiele realniejsze. **Wtedy najbardziej spokojni przechodnie gotowi byli pchać się na barykady.** Wtedy każda demonstracja przedstawiała niebezpieczeństwo. Dwieście osób mogły stanowić rewolucyjną armję. Był nastrój, była odpowiednia atmosfera. Gdy szczęśliwie

### wszystko się uspokoiło

już się nie lękała nikogo nawet demonstracja 10 tys. ludzi. Albowiem **trotuar nie darzył jej już swoją sympatją.** Nie było kontaktu duchowego pomiędzy tymi, którzy szli jezdnią a tymi, którzy szli chodnikami.

Właśnie teraz we Francji niema odpowiedniego nastroju. I z tego doskonale zdają sobie sprawę wodzowie rewolucyjni.

Nie dążą do czynu rewolucyjnego grupy prawicowe, ponieważ w ciągu ostatniego roku wiele się we Francji zmieniło. **Był krótki okres, kiedy zdawało się, że ligi faszystowskie są panującą siłą we Francji.** Okazało się jednak, że mimo stałego wzrostu ich wpływów nie mają one za sobą już tego poparcia mas, jakie miały w ubiegłym roku w czasie wypadków paryskich.

Nie dążą teraz do czynu również grupy lewicowe, które chcąc otrzymać władzę drogą legalną, przez parlament. Liczą one na poparcie, podczas wyborów,

### niezadowolonego mieszczaństwa

A szerzyć hasła rewolucyjne — to znaczyłoby odepchnąć od siebie mieszczaństwo.

Tulońskie wypadki dały możność syndykatom robotniczym potępić rozruchy. **Do spokoju nawoływały obywateli Tulonu nietylko plakaty prefekta policji ale także plakaty syndykatów. Władze uczciwie oświadczyły, że robotnicze organizacje nie ponoszą odpowiedzialności za to co się działo.**

Francuz zapala się bardzo łatwo. Gdy się zapalił — gotów do najbardziej ryzykownego czynu rewolucyjnego. Ale gdy pierwsza chwila gorączki przeszła, **zaczyna się sam dziwić temu, co gotów był zrobić.** Albowiem taka już jest psychika francuza. Ta psychika, która kazała mu niegdyś odrąbywać głowy królów i burzyć Bastylję, po to, aby z radością witać następującą monarchję absolutną.

Trudno przewidywać jak potoczą się dalsze wypadki we Francji. **Ale rewolucji, oczekiwać chyba nie należy.**

**Andrzej S.**

# Jaskinia hazardu w kawiarni

## Policja zatrzymała 18 osób

Od dłuższego czasu policja łódzka zwróciła uwagę na kawiarnię Leona Erlicha przy ul. 11Listopada 10, gdzie zbierali się podejrzani osobnicy, zwłaszcza znani karciarze. Przypuszczano więc, że w kawiarni znajduje się tajne kasyno gry. I nie omylono się.

Wczoraj policja niespodziewanie wkroczyła do lokalu, gdzie zastała 18 osób, grających w gry hazardowe. Wszystkich obecnych zatrzymano i wylegitymowano. **Równocześnie skonfiskowano karty, żetony, maszynki do tasowania kart i t. d.**

Jak się okazało hazard w tej kawiarni kwitł od bardzo długiego czasu. Zainteresowany był w tem właściciel Erlich, który ciągnął zyski z tego procederu.

Przeciwko graczom i Erlichowi wdrożono dochodzenie karne.

Jak się dowiadujemy, policja będzie obecnie zwracała specjalną uwagę na wszystkie lokale rozrywkowe, by nie dopuścić do uprawiania gier hazardowych.

# Na froncie robotniczym

## Skarga robotników f. Szulc i Greizer

W dniu wczorajszym do sądu pracy w Łodzi wpłynęła zbiorowa skarga robotników firmy Wilhelm Szulc i Karol Greiser przeciwko właścicielom firmy.

W skardze swej robotnicy donoszą, iż firma odmówiła uregulowania należności robotniczych za ostatnie sześć dni pracy oraz za urlopy.

Sprawa ta będzie rozpatrywana w najbliższych dniach. Narazie sąd pracy wydał zabezpieczenie powództwa na majątku firmy.

Równocześnie przeciwko tej firmie wystąpił również buchalter Waldemar Pirus, któremu nie wypłacono należności za ostatni miesiąc pracy oraz należności za urlop.

# Nie wolno niszczyć drzew na ulicy Piotrkowskiej

## Ku uwadze kierowników robót brukarskich

Wiele czasu upłynęło, nim społeczeństwo łódzkie nauczyło się szanować drzewa. Jeszcze przed kilku laty często notowane były wypadki wandalizmu — spotykało się drzewa na ulicach złamane, z obdartą korą, połamanemi gałęziami, wycinanemi na pniu literkami.

Dużo pracy i trudu włożono w uświadomienie społeczeństwa, że powinno **szanować swą zieleń,** która ma znaczenie nietylko dekoracyjne, ale przedewszystkiem zdrowotne.

Ale oto na ul. Piotrkowskiej, na odcinku od Zamenhofa do Głównej obserwujemy barbarzyńskie wręcz niszczenie drzewek przez brukujących ten odcinek ulicy. Rzuca się na drzewka ciężkie granitowe, uszkadzające korę, przytłacza się korzenie płytami betonowemi. **Nie oszczędzono dosłownie ani jednego drzewa.** Dokoła każdego wznosi się stos kamieni, granitu i płyt, rzucony w ten sposób że drzewko musi ulec zniszczeniu.

**Na fakt ten trzeba zwrócić uwagę. Zbyt dużo pieniędzy i trudu włożył zarząd miejski w akcję zadrzewienia ulic łódzkich, by z racji robót brukarskich można było te drzewa tak lekkomyślnie niszczyć.**

Przypuszczać należy, że inżynierowie drogowi pouczą kierowników robót, że to jest karygodne i że w ciągu najbliższych godzin stan ten ulegnie zmianie.

# Aresztowania komunistów w Warszawie

## Działaczy osadzono w więzieniu

**Warszawa, 20 sierpnia.**

(B) Warszawskie władze bezpieczeństwa przystąpiły wczoraj wieczorem do aresztowania całego szeregu działaczów komunistycznych, obserwowanych na terenie stolicy już od dłuższego czasu. Rewizje i aresztowania w różnych punktach miasta trwały przez wieczór wczorajszy i noc z poniedziałku na wtorek.

**Ogółem aresztowano 28 osób,** z których część pracowała w zlikwidowanej niedawno drukarni ulotek komunistycznych, mieszczącej się przy ul. Leszno 24.

Wśród aresztowanych znajdują się dawno poszukiwani przez policję działacze komunistyczni: Helena Rosenblum, Gustaw Lemberger, Fajga Szajber i Berek Feldman. Część aresztowanych zajmowała się **przygotowaniem materjałów dla obradującego obecnie w Moskwie kongresu międzynarodówki komunistycznej.** — Wszystkich aresztowanych osadzono we więzieniu warszawskiem i przekazano sędziemu śledczemu do spraw politycznych.



### Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza ( Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ka (Główn 50) L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91). (p).

# REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

## W NIEWOLI

Porucznik Stone dostał się do niewoli Mohammed - Khana. Wyjechał sobie na spacer i wpadł w pułapkę. Mohammed-Khan odesłał nazajutrz dowódz twu angielskiemu strasznie stor turowanego żołnierza, który był ze Stone'm; jednak ten nie umiał powiedzieć, gdzie porucznik został ukryty i jaki los go spotkał.

Porucznik Stone był synem dowódcy pułku...

***

Porucznik Forsyte i porucznik Mc Gregor wyruszyli na po szukiwanie Stone'a. Wyruszyli w samą paszczę lwa: do fortecy Mohammed - Khana. Byli przebrani jako dwaj hinduscy kupcy i nieśli ze sobą moc drogich towarów.

Przez bramy ufortyfikowanego miasta dostali się dość łatwo: nikt nie poznał w hinduskich kupcach angielskich oficerów. Naprożno jednak szperali po całem mieście, ofiarowując swój towar: nie znaleźli ani śla du Stone'a.

Szukali sobie właśnie gospo dy, gdy wtem Forsyte szepnął do towarzysza.

— Patrz, idzie Mohammed-Khan! Widziałem go raz i poz nałbym choć w piekle!

Istotnie, to był Mohammed. Nadchodził w towarzystwie kil ku żołnierzy. Podszedł do obu niby kupców i spojrzawszy na nich bystro, zaczął rozpytywać o cenę jedwabnych szalów. Były dlań zadrogie.

— Nie jesteśmy tak bogaci, abyśmy mogli oddawać szale za darmo Mohammed-Khanowi — rzekł Mc. Gregor.

Mohammed wpatrywał się chwilę uważnie w mówiącego, poczem wybuchnął śmiechem:

— Że też oficerowie tak świetnego pułku poniżają się handlem! — rzekł najczystszą angielszczyzną. — Proszę za mną.

Żołnierze otoczyli ich. Oficerowie wiedzieli, że niema mowy o ucieczce. Poszli ku miesz kaniu Mohammeda. Tu, ku swe mu wielkiemu zdumieniu, znaleźli Stone'a, całego i nienaruszonego.

★

Wieczerza dobiegała końca.. Angielscy oficerowie byli zdumieni uprzejmością Mohammeda. Mówili o uniwersytecie w Anglji, który Mohammed był ukończył. Nagle, podczas rozmowy o regatach oxfordzkich, padło niespodziewanie pytanie:

— Jaką drogą wiozą amuni cję dla pułku i gdzie ma ich spot kać konwój?

Oficerowie zamilkli. Moham med-Khan powtórzył pytanie.

— Nie możemy na to odpowiedzieć — odparł Forsyte!

Mohammed skinął. Zjawiło się sześciu żołnierzy. Zaprowadzono oficerów do osobnej celi. Zjawił się Mohammed.

— Mam tu pewien rodzaj rę kawiczek z bambusu — rzekł. — Te rękawiczki nadzieję wam na ręce i podpalę. Wówczas wy śpiewacie prawdę.

Oficerowie milczeli. Moham med dał znak. Chwycono Mc. Gregora i, mimo oporu nałożono rękawiczki. Zapalono je. Płonęły z trzaskiem. Twarz jego wykrzywiła się z bólu, ale nie rzekł ani słowa. Wkrótce zemdlał.

To samo i Forsyte.

Gdy zbudzili się z omdlenia, był ranek. Byli zamknięci w celi a obok nich siedział Stone — cały i nienaruszony.

Forsyte, oglądając swe stra szliwie poparzone palce, podszedł do zakratowanego okna i wyjrzał. Pod oknem stały liczne wózki z amunicją.

— Stone, tyś wydał? — spy tał surowo Forsyte.

— Ja — odparł młody oficer. — Nie mogłem patrzeć na waszą mękę. A Mohammed chciał zrobić to samo z waszemi nogami. Nie mogłem...

★

Był późny wieczór. Wózki wciąż stały pod oknem. Zaś w celi, Forsyte Mc. Gregor i Stone kręcili długi lont ze swych ubrań...

Późno w noc zarzucili ten lont, z paczką pakuł na końcu, na najbliższy wózek z amunicją.

— Niech nas w sztuki rozer wie, aby tylko tej amunicji nie użyli przeciw nam! Sto tysięcy naboi! — szepnął Forsyte.

Rozpoczęły się długie minuty oczekiwania. Wreszcie straszliwy huk wstrząsnął powietrzem — a za nim cały szereg równie silnych detonacyj. Dom legł w gruzach. Miasto stanęło w płomieniach. W fortecy zapanowało zamieszanie.

Z pod nawpół zawalonego domu wydostał się Stone i jał szybko odgrzebywać swych to warzyszy. Dom był jedynie z gliny, to też przyszło mu dość łatwo. Po dwuch kwadransach obaj oficerowie byli na nogach i puścili się w kierunku bramy. Przy bramie nie było warty!

Na drugi dzień złączyli się z pułkiem. A w dwa dni później pułk zaatakował fortecę. Została zdobyta — zaś Mohammed dostał się do niewoli.

Rzeczy ciekawe.

## SPÓR O WYSPĘ

Francuskie ministerstwo kolonij wydało niedawno kilkaset tysięcy franków na opłacenie kosztów procesu o wyspę. Proces został wygrany, wyspa przeszła w ręce rządu francuskiego, a na wyspie nie znaleziono nic prócz ośmiu palm kokosowych.

Sporna wysepka. t. zw. Clipperton Island, przyczyniła Francji wiele kłopotów. Przed czterdziestu laty odkryli ją żeglarze francuscy i wywiesili na niej flagę republiki. W kilka lat później wysepkę „odkryli" po raz drugi Meksykanie.

I powstał spór dyplomatyczny o to, do kogo właściwie wyspa ma należeć. Zaostrzyła się kłótnia jeszcze bardziej, gdy się rozeszła wiadomość, że Meksykanie znaleźli na wyspie pokłady guana i innych nawozów sztucznych.

Pomimo wielokrotnych procesów i wyroków, nie śpieszył się rząd meksykański z ewakuowaniem wyspy. Nareszcie dwa lata temu wyznaczono arbitraż. Po ekspertyzie na miejscu, któ rej duże koszty ponieśli oczywiście Francuzi, sędzia wydał wyrok, mocą którego wyspa została przyznana Francji.

Krążownik francuski, który miał przybić do brzegów wyspy, spóźnił się o cały miesiąc, a gdy wreszcie przybył, nikogo już na wyspie nie znalazł, gdyż Meksykanie wyewakuowali się. Wysiadła tedy na ląd ekspedycja, złożona z inżynierów, geologów i robotników. Zabrano się do pracy, przeszukano każdy metr kwadratowy gruntu i nie znaleziono nic, ani śladu owych skarbów meksykańskich. Na pociechę zostały Francuzom tylko palmy kokosowe w liczbie ośmiu.

Sami to zrobimy!

### OBRAZEK



Czy zastanawialiście się kiedy, że ściana bez obrazków wygląda jakoś smutno, pusto — niemal więziennie. Choćby nawet była jasno malowana, obrazek, nawet skromny, ożywia ścianę, dodaje jej uroku. Pozatem jest wyrazicielem upodobań i gustu właściciela pokoju.

Nie każdy może sobie pozwolić na drogie bądź co bądź obrazy olejne lub akwarelki. Ale każdy z nas może sam zrobić ładny, a prosty obrazek, który będzie zdobił ścianę niegorzej od drogiego olejnego.

Podajemy wam tu jeden sposób: na drzewie. Jest to sposób dość łatwy — nie potrzeba nawet umieć rysować.

Na kawałku **lipowej** — koniecznie lipowej — deseczki wymiarów, dajmy na to 40 x 60 cm., dobrze wygładzonej, tak, żeby aż się lśniła, odrysowujemy przy pomocy kalki jakiś prosty rysunek. Gdy rysunek jest mały powiększamy go uprzednio znanym z „Republiki Dzieci" sposobem. Kiedy rysunek już jest odrysowany, powlekamy całość pokostem, zaprawionym lekko żółtą farbą. Potem ostrym, śpiczastym nożykiem nacinamy głęboko wzdłuż kresek rysunku. Uskuteczniwszy to, bierzemy czarny tusz lub ciemno-bronzową farbę wodną i napuszczamy niemi nacięcia. Obrazek jest gotów, należy go tylko oprawić w ramki.

Jest jeszcze drugi sposób wykonania obrazka i to ładniejszy. Po odrysowaniu rysunku nie powlekamy deseczki pokostem, ale nacinamy odrazu rysunek nożem. Potem przygotowujemy sobie kilka rodzajów farb, zależnie od tego, jakich kolorów musimy użyć. Farby (wodne, oczywiście) muszą być bardzo gęste.

Naprzykład: w podanym przez nas obrazku mamy kaczki na tle łąki, wody, nieba i liści wierzby płaczącej. Potrzebne nam są następujące farby: biała (tułów kaczek), trochę żółtej (łapki i dzioby), zielona (łąka i liście), niebieska (woda i niebo). Rozrabiamy więc te farby pokolei i napuszczamy w nacięcia ostrożnie pędzelkiem: w tułowia kaczek — białą, w źdźbła trawy i liście — zieloną etc. Gdy te napuszczenia dobrze wyschną, rozrzedzamy niemi farby i powlekamy teraz niemi całe płaszczyzny: więc tułowia kaczek — białą, powierzchnie wody — niebieską i t. d. Niebo możemy powlec niebieską i gdzieniegdzie dać białe plamy, imitujące chmurki.

Gdy wszystko dobrze przeschnie — po dwuch dniach naprzykład — powlekamy całość pokostem, aby farby się nie ścierały.

Ten drugi sposób jest trudniejszy, gdyż wymaga więcej ostrożności i cierpliwości. Ale zato obrazek jest o wiele ładniejszy.

Uśmiechnij się!

### POMYSŁOWY MUZYK.



Oto tak ćwiczy członek orkiestry, grający na trąbie — gdy go bolą zęby.

### SKUTEK PEDAGOGICZNY.

Nauczycielka ze zgrozą przyglada się uczenicy, która przyszła z umorusaną buzią do szkoły i z oburzeniem woła:

— Jakto, z nieumytą twarzą przyszłaś do szkoły? — i chcąc dać przykład innym dzieciom, dodaje: — natychmiast wracaj do domu...

Na drugi dzień połowa dzie ci przychodzi do szkoły nieumytych.

### BIEDNE DZIECKO.

Pani Marmoladzińska idzie ulicą i widzi rzewnie płaczącego chłopca. Podchodzi doń, daje mu dziesięć groszy i pyta:

— Czego płaczesz?

— Bo mnie starszy braciszek pobił...

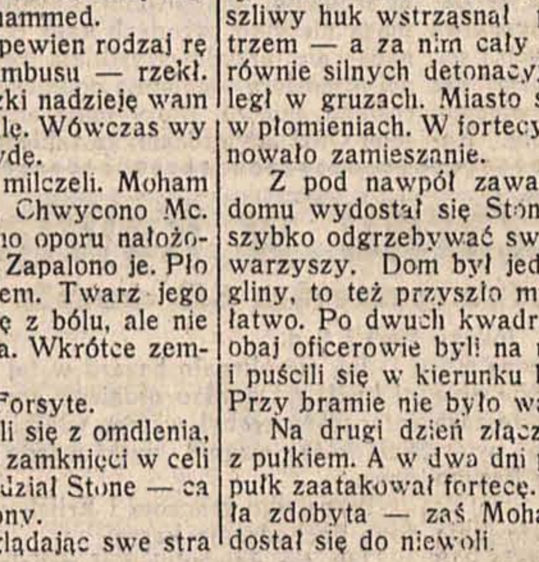
— Za co?

— Za to, że źle rozsypałem na trotuarze pestki z pomarańczy i pani się nie przewróciła!

## ROZRYWKI UMYSŁOWE

### LOGOGRYF FIGUROWY.

Nad. T. S.



W białe kratki wpisać dośrodkowo 18 słów czteroliterowych o podanem znaczeniu. Litery na miejscu cyfr utworzą złotą myśl ze znanego wiersza A. Mickiewicza.

**Znaczenie słów:** Nazwa członka rodziny, zdrobniale, 2) przyrząd do rycia, 3) wulkan w Europie, 4) stworzenie wodne, 5) ślad, 6) zwierzę południowe, 7) imię żeńskie, zdrobniale, 8) sprzęt do siedzenia, 9) nazwa hrabstwa w Anglji, 10) inaczej jama, 11) kręt Niego, 12) pora roku, 13) imię żeńskie, 14) miara długości, 15) kraj w Azji, 16) inaczej: lub, 17) pasmo gór w Ameryce, wspak.

### SZARADA.

Gdy twój dobytek pożerają **cale**,
to jest gdy **raz - trzy** twoje,
**drugie - trzecie,**
niech serce twoje będzie wytrzymałe,
bo taka strata wobec wieczności — to śmiecie...

### ZAGADKI - ŻARCIKI.

Co się znajduje na końcu świata?

Na pokrycie połowy dachu trzeba 79 dachówek; ile ich trze ba na cały dach?

### METAMORFOZA.

Nad. K. Ritter.

K A R A

. . . .

. . . .

. . . .

P O S T

Zmieniając po jednej literze, tworzyć nowe słowa, tak, by wkońcu przekształcić słowo „kara" w „post".

### ZADANIE MATEMATYCZNE.

Nad. Z. Wartski.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |

Przystań okrętów + samogłoska + starożytna nazwa części Europy = kraj w Europie.

Symbol, znak państwa lub miasta + miara powierzchni + zaimek = napój.

Papier wartościowy + imię żeńskie + ofiaruje, wręczy = przysmak.

Rozwiązanie rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do Redakcji „Republiki Dzieci" — Piotrkowska 49 do środy dnia 21 b. m. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy do rozlosowania wśród Czytelników dwie nagrody: książkę i grę towarzyską.

### ROZWIĄZANIE ROZRYWEK

umieszczonych 7 b. m.

**LOGOGRYF:** 1) Karawana, 2) okiennica, 3) nenufar, 4) irytacja, 5) elegancja, 6) cukier, 7) walizka, 8) apetyt, 9) kradzież, 10) awantura, 11) cena, 12) yak, 13) jaśmin, 14) stodoła, 15) inteligencja, 16 jagnię (wspak), 17) zima, 18) barometr, 19) laweta, 20) iluzjon, 21) żakiet, 22) agrafka. Pierwsze litery tworzą: „Koniec wakacyj się zbliża". **GRZEBIEŃ GEOGRAFICZNY:** 1) Baleary, 2) Ateny, 3) Egipt, 4) Rodan. **UKŁADANKI SZARADOWE:** Maciejówka, lewar. **PRZYSŁOWIA:** „Dobry żart tynfa wart", „Staropolska jest to cnota nie zamknąć nikomu wrota".

### NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie rozrywek, umieszczonych 7-go b. m. otrzymali.

**I Ch. Berliński** — ul. Zawadzka 37 — książkę.

**II Ewa Rechtmanówna** — ul. Gdańska 31 — grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci",—Piotrkowska 49 — w czwartek lub piątek (22 lub 23 b. m.) między godz. 6—7 wieczorem.

Na półkach księgarskich

## Dzieło Cezarów

### R. Fajans — Przedmowa marszałka Balbo

Konflikt włosko-abisyński dziś przybrał takie rozmiary, że stanowi przedmiot zainteresowania nietylko dla zawodowych polityków, ale i dla szerszych mas społeczeństwa.

W Europie zachodniej i w Ameryce ukazuje się obecnie coraz wieksza ilość dzieł, omawiających wyczerpująco tak mało nam dotychczas znana Abisynje oraz kolonje włoskie w Afryce. W Polsce do tej pory nikt bodaj głębiej nie poruszył tych zagadnień. Nic więc dziwnego, że książka Romana Fajansa, pod tytułem „Dzieło Cezarów" opatrzona wstępem marszałka Włoch. Italo Balbo, która obecnie ukazała sie na półkach księgarskich, wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Roman Fajans w czasie swei podróży po Libji przeprowadził bardzo sumienne badania. „Dzieło Cezarów", stanowiące rezultat jego afrykańskich wędrówek, czyta się z zapartym tchem jak najciekawszą powieść. Niby na taśmie filmowej przesuwa sie przed nami tajemniczy nieznany nam świat, Trypolis, kraj Berberów. Gadames — najdziwniejsze miasto na kuli ziemskiej, i te wszystkie, tak mało jeszcze przez europejczyków zbadane osiedla afrykańskie.

Po przeczytaniu „Dzieła Cezarów" włoska polityka kolonjalna, jak również konflikty grożące obecnie pożogą wojenną, stają się dla nas wyraźniejsze i zrozumialsze.

P. Fajans umiał patrzeć i potrafi barwnie, lekko opisać, to co widział...

# Polska na drugiem miejscu

## w olimpijskim turnieju szachowym. — Szwecja w dalszym ciągu przoduje

**Warszawa**, 20 sierpnia.

(PAT) Dziś wieczorem na olimpjadzie szachowej dogrywano cały szereg partyj niedokończonych z poprzednich rund. Dzięki zakończeniu tych partyj zakończyły się poszczególne spotkania międzydrużynowe. Nie brak było przytem niespodzianek. M. in. **Austrja przegrała spotkanie z Finlandją w stosunku 1,5:2,5.** Jest to pierwsza porażka drużyny austrjackiej, która kroczyła dotychczas na czele tabeli.

Wyniki zakończonych spotkań drużynowych były następujące:

W 4-tej rundzie zakończyły się ostatnie dwa spotkania: Włochy przegrały z Czechosłowacją 1:3 a Jugosławja wygrała z Litwą 3:1.

Ostateczne wyniki 5-tej rundy są następująca: Austrja — Argentyna 2:2, Finlandja — Danja 2:2, Litwa — Polska 1,5:2,5, Estonja — Jugosławja 1:3, Palestyna — Szwajcarja 3,5:0,5, Rumunja — Łotwa 1:3, Anglia — Francja 1,5:2,5, Czechosłowacja — Irlandja 4:0, Stany Zjednoczone — Włochy 3,5:0,5 oraz Węgry — Szwecja 2:2.

W spotkaniu Litwy z Polską dr. Tartakower miał lepszą partję z Mikenasem, jednak w samym końcu partji zagrał zdaje się niezbyt precyzyjnie i musiał zadowolić się nierozegraną. Paulin Frydman zrealizował swą przewagę w partji z Mantasem tak samo, jak Najdorf z Vaitonisem. Obaj szachiści polscy wygrali. Jedynie Henryk Friedmann nie mógł obronić się w partji z Luckisem i przegrał ją.

W 6-tej rundzie drużyna polska pokonała Estonję w wysokim stosunku 3,5:0,5 przyczem dr. Tartakower wygrał z Keresem. Najdorf z Laurentiusem i Makarczyk z Kibbermannem. Paulin Frydman, który miał gorszą pozycję w partji z Friedemannem, zdołał się obronić i zakończył partję na remis.

Pozatem Argentyna przegrała ze Szwecją 0,5:3,5, Irlandja ze Stanami Zjedn. 1:3. Francja z Czechosłowacją 1:3 Łotwa z Anglją 1:3, Szwajcarja z Rumunją 1:3, Austrja z Finlandją 1:5:2,5, Jugosławja wygrała z Palestyną 3:1. Spotkanie Danji z Litwą zakończyło się wynikiem 2:2, spotkanie Włochów z Węgrami nie zostało jeszcze zakończone. Obecny stan tego spotkania jest 3:1 na korzyść Węgier, przy jednej partji niedokończonej.

Po 6-ciu rundach na **czele tabeli turniejowej znajduje się Szwecja, która zdobyła 16,5 punktów,** na drugie miejsce wysunęła się Polska z 16 punktami. Dalej idą Jugosławja i Czechosłowacja po 15 punktów, Austrja i Stany Zjednoczone po 14,5 punktów, Węgry 14 punktów i jedna partja niedokończona, Anglja 14 pkt., Francja 13 pkt., Łotwa i Palestyna po 12,5 pkt., Finlandja, Estonja i Litwa po 12 pkt., Argentyna 11,5 pkt., Rumunja 10,5 pkt., Danja 9 pkt. a Włochy 6,5 pkt. i jedna partja niedokończona, Szwajcarja 4(5 pkt. oraz Irlandja 3,5 pkt.

W czasie rozgrywania turnieju w godzinach wieczornych **nadeszła tragiczna wiadomość o wypadku śmiertelnym, jakiemu uległa na lotnisku w Poznaniu angielska szachistka miss Stephenson, która udawała się do Warszawy na turniej pań o mistrzostwo świata.** Jak wiadomo, miss Stephenson została zabita śmigłem samolotu. Wypadek ten wywołał ogólne przygnębienie wśród wszystkich szachistów i licznej publiczności.

Jutro rano rozegrana będzie 7-ma runda, a wieczorem 8-ma runda turnieju. Polska spotka się kolejno z Palestyna i Rumunią. Do gry z Palestyną Polska wystawia skład następujący: dr. Tartakower. Najdorf, Henryk Frydman i Makarczyk. Z Rumunią nie będzie grał dr. Tartakower, wobec czego na pierwsezj szachownicy grać bedzie Paulin Frydman, dalej Najdorf, Henryk Friedmann i Makarczyk.

# Kadłub samolotu — spadochronem

### Sensacyjny wynalazek konstruktora angielskiego

Chcąc skutecznie zwiększyć bezpieczeństwo lotów na liniach komunikacyjnych, jeden z konstruktorów angielskich zaprojektował bardzo ciekawe rozwiązanie techniczne kadłuba samolotu pasażerskiego. Nowy wynalazek polega na tem, że płócienne pokrycie całego kadłuba spełnia jednocześnie rolę spadochronu. W razie wypadku pilot przez uruchomienie specjalnej dźwigni **odłącza motor wraz ze skrzydłami od reszty samolotu, a jednocześnie pokrycie kadłuba oddziela sie od niego, tworząc olbrzymi parasol.** Siedzenia pasażerów są w ten sposób skonstruowane, że są ruchome i zawsze zajmują tę samą pozycję, bez względu na położenie samolotu. Dzięki temu ulepszeniu nawet w razie wypadku pasażerowie opuszczają się przy pomocy spadochronu zupełnie bezpiecznie w takiej pozycji, jaką zajmowali podczas lotu.



# Strach ma wielkie oczy

Napisał: **Pierre Dupont**

— Tatusiu, gdzie jest ten pan, który przyjechał dziś rano? — zapytała mała Henryka Pascal swego ojca, ponuro siedzącego przy niewielkim kominku w kuchni.

— Nie twoja rzecz, — mruknął mężczyzna, drgnąwszy mimowoli. — Hej, stara, zabierz tam małą, — zwrócił się do żony, krzątającej się w drugiej izbie.

Na dworze zapadał powoli zmierzch. Na niebie gromadziły się chmury i naraz zerwał się gwałtowny wicher, pod którego gwałtownemi uderzeniami jęczały drzewa, zawodząc smutną pieśń.

Anna Pascal co chwila wyglądała przez niewielkie okienko, jakby czegoś nadsłuchiwała. Wkońcu nakarmiwszy bydło, ułożyła córeczkę do snu i sama usiadła obok męża.

Chata Pascalów stała na skraju lasu, zdala od wsi. Byli oni znani ze swej chciwości i braku uczynności i dlatego rzadko kto do nich zaglądał. Armand Pascal, duże chłopisko o skołtunionych włosach, wyglądał raczej na rozbójnika, niż wieśniaka, uprawiającego swój niewielki kawałek niezbyt urodzajnej ziemi. Naogół jednak nie wiodło mu się najgorzej, gdyż od czasu do czasu wynajmował swą świetlicę rozmaitym turystom, którzy zmęczeni zatrzymywali się u Pascala na dzień—dwa, by odpocząwszy nieco ruszyć dalej w góry, widniejące wyraźnie na horyzoncie.

— Cóżeś się tak zamyślił, stary? — zapytała Anna, spoglądając na męża ironicznym wzrokiem — Czy ci naprawdę żal tego umrzyka?

— Milcz! — wrzasnął mężczyzna.

Kobieta obrzuciła go złem spojrzeniem. Usta jej wykrzywiły sie, odsłaniając drapieżne zęby wilczycy. Wzruszywszy ramionami podeszła do komody i wyjąwszy z szuflady gruby portfel zaczęła chciwie przeglądać jego zawartość.

— Odłóż to! — krzyknął Pascal, wyrywając jej paczkę banknotów.

— Odkąd stałeś sie takim tchórzem? — roześmiała się Anna. — Wcale cię nie poznaję. Przecież jakieś trzy godziny temu uderzeniem topora zwaliłeś tamtego i...

— Zamilknij warjatko! To twoja wina, że mam życie ludzkie na sumieniu!

— Co takiego? Czy to ja cię namówiłam do zbrodni? — uniosła się kobieta i wstając z miejsca podeszła ponownie do komody. — Warto się przyjrzeć pieniądzom, — roześmiała się cynicznie, — dla których pozbawiło się tamtego faceta życia.

— A jeżeli ktoś to zauważy, — uniósł się Armand, rozglądając się trwożliwie wokoło.

— Głupstwa pleciesz, mój drogi, — wzruszyła ramionami Anna. — Deszcz leje, jak z cebra. Komużby się tam chciało przyjść do nas w taką psie pogodę.

— Nic niewiadomo. W każdym razie, za parę dni policja zacznie go szukać. Zostawił przecież w Zurychu żonę i dziecko. Opowiadał mi zrana o nich Musimy być bardzo ostrożni. Nie mam bowiem teraz ochoty, kiedy jesteśmy bogaci, zgnić w więzieniu.

— Nie gadaj tyle, — mruknęła pogardliwie kobieta. — Powiedz mi lepiej, czy dobrze zakopałeś trypa?

— Nie twoja rzecz, — warknął mężczyzna. — Pilnuj lepiej małej, by przypadkiem nie wypalała o wszystkiem w szkole.

— Henryka nie wie o niczem. Zresztą sam przecież mówiłeś, że sprzedamy chatę i wyniesiemy sie w inne strony. Będę teraz wielką panią, tak jak żona oberżysty i kupię sobie dużo pięknych sukien, — marzyła głośno Anna, puściwszy wodze myślom. — Żal mi jednak żony tego umrzyka. Nie wie wcale, że mąż nie żyje...

— Dosyć, — krzyknął zdenerwowany mężczyzna. — Nie wspominaj więcej o tem, bo...

— Aha, boisz sie teraz, — przerwała mu Anna. — Wcale się jednak nie dziwię, że nie chcesz mówić o nieboszczyku bez trwogi. Ale ja, co innego. Nie chciałam jego śmierci.

Chłop spojrzał osłupiałym wzrokiem na mówiącą.

— Jakto? Przecież to ty mnie do tego namówiłaś, — wyjąkał. Podrzegałaś mnie, opowiadając, że przybyły ma przy sobie bardzo dużo pieniędzy. A później sama włożyłaś mi siekierę do ręki i wepchnęłaś do świetlicy, gdzie leżał zmęczony na łóżku...

— Nieprawda, kłamiesz, — uśmiechnęła się zjadliwie kobieta. — Pragniesz teraz zrzucić na mnie całą winę, ale ja sie nie dam. Ty...

Anna nie dokończyła rozpoczętego zdania i nieludzki strach wykrzywił jej twarz. Szeroko rozwartemi oczyma spoglądała w kąt izby gdzie znajdowały się w podłodze drzwi, prowadzące do lochu podziemnego.

— Słyszysz, — wyszeptały jej białe wargi, — jakieś jęki dochodzą stamtąd...

— Co? — Armand zbladł śmiertelnie. — Chyba się mylisz.

— O nie, teraz znów słyszę, jęczy...

Pascal zaczął uważnie nadsłuchiwać. Istotnie poprzez szalejącą wichurę dochodziły go jakieś żałosne zawodzenia.

— Przywidziało ci się — zawołał ochrypłym głosem i roześmiawszy się niesamowicie, skierował się ku drzwiom.

— Co, wychodzisz sobie i chcesz mnie zostawić samą? — krzyknęła Anna. Zostaniesz tu...

Z piwnicy dochodził tymczasem coraz wyraźniejszy szmer i jęki. Tak, nie ulegało najmniejszej wątpliwości. Zamordowany turysta ożył i teraz napewno przyjdzie tu, by pomścić swą śmierć. O, ktoś chodzi po lochu, skrobiąc do drzwi, jakby próbował zamku.

W tej chwili przez izbę przeszedł silny podmuch wiatru i lampa zgasła.

Kobieta uczepiła się konwulsyjnie ramienia męża. Oszalałe jej oczy błądziły nieprzytomnie po izbie.

— Tak, to on przychodzi, żeby nas zadusić. Ja jestem niewinna. To ty go zabiłeś... Jesteś mordercą, więc powinieneś ponieś konsekwencje za swój czyn.

— Zwarjowałaś zupełnie — zawołał Pascal, odpychając brutalnie żonę od siebie. — Umarli nie wstają z grobu. Sam go przecież dobrze zakopałem i zasypałem ziemią.

Na dole zaległa cisza. Kobieta odetchnęła z ulgą i poprawiła rozwichrzone włosy. Wtem wiatr zawył i z piwnicy doszedł znów jęk i szmer, jakby skrobanie do drzwi.

Nerwy Anny nie wytrzymały. Z głośnym krzykiem upadła na kolana, wołając nieprzytomnie:

— Ludzie, ratujcie! Nieboszczyk wstał z grobu, by nas zabić... Ja jestem niewinna. To on, Armand zabił go siekierą... On jest mordercą i zasługuje na karę śmierci. Ręce ma zbroczone krwią... Ratunku... Śmierć...

— Nie krzycz, bo cię zaduszę! — wrzasnął mężczyzna. Gdy kobieta wciąż jednak zawodziła głośno, podskoczył do niej i schwyciwszy za gardło zacisnął na niem swoje duże muskularne ręce

Anna runęła na ziemię rzężąc. Oszalałe jej oczy wyszły z orbit. Ciało przebiegło nerwowe drganie i po chwili legła cicho bez ruchu.

Pascal wstał z kolan i przekrwionemi oczyma rozejrzał się wokoło. Zdecydowanym ruchem podszedł do klapy, prowadzącej do suteryny i podniósł ją. W tej samej chwili z piwnicy wyskoczyło coś czarnego i z piskiem rzuciło się na chłopa. Armand wrzasnął nieludzkim głosem i runął nieprzytomny na ziemię. Po minucie podniósł się i ująwszy głowę zamordowanej żony w ręce zaczął sie szaleńczo śmiać i śpiewać.

— — — — — — — —

Następnego dnia zrana przybiegła do szkoły mała Henryka w samej koszuli, wołając z płaczem, że matka leży bez życia na ziemi, a ojciec siedzi przy niej i śmieje się jakoś dziwnie.

Nauczyciel wraz z posterunkowym udali się do stojącej samotnie na skraju wsi chaty i wszedłszy do niej ujrzeli straszny widok. Na ziemi leżały zwłoki młodej kobiety, obok których siedział mężczyzna. Od czasu do czasu wybuchał jakimś dzikim, przejmującym śmiechem, wołając: „Zamordowałem i ją i jego, a teraz idę spać". Tuż obok spał sobie najspokojniej duży czarny kot, który wczoraj wieczorem podczas burzy był zamknięty w piwnicy. Nieświadomy strasznej tragedji, jaka się dzięki niemu rozegrała, spał sobie teraz najspokojniej, pomrukując coś z zadowoleniem przez sen.

Tłum. *Haté.*

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 sierpnia 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

## Gospodarcza sytuacja Austrji

Wiedeń, w sierpniu.

Austrja buduje. **Buduje drogi** (potężnym wyczynem technicznym i gospodarczym jest otwarta w tych dniach wielka autostrada na szczy t alpejski „Grossglockner", elektryfikuje koleje, **buduje** — a w Wiedniu modernizuje — **domy, reguluje rzeki.** Jest to realizacja programu „Arbeitsbeschaffungsamtu", czyli urzędu produktywnej walki z bezrobociem, jego szyld widnieje na wszystkich budowach.

O ile wierzyć cyfrom oficjalnym realizacja tego programu odbywa się — jak dotąd — **bez większego nadwyrężenia budżetu państwowego.** Wiemy przecież, że tu jest punkt „słony" wszystroku dużą część programu wykonywa się za pieniądze osiągnięte z pożyczki o typie pożyczki inwestycyjnej („Arbeitsanleihe"), która podobnie jak i nasza miała duże powodzenie subskrypcyjne.

**Sytuacja szylinga nie jest więc zagrożona od strony skarbu, który skądinąd znajduje jeszcze środki na konsolidację wiszącego zadłużenia. Również** i techniczno - walutowa pozycja jego doznała dużej poprawy.

Stan walut i dewiz austrjackiego Nationalbank w ciągu drugiego kwartału bieżącego roku wzrósł o jakieś 30 proc. dochodząc do 325 milj. szyl., co daje 27,6 proc. pokrycia obiegu. Czemu to się zawdzięcza? Poczęści **repatrjacji kapitałów austrjackich,** które w okresie zeszłorocznych zamieszek uciekły z kraju. Poczęści — **maleniu ujemnego salda w handlu zagranicznym,** aktywizacja wobec szczególnej struktury tego handlu ma bardzo mało szans). Wreszcie w dużej mierze — **wzrostowi wpływów z turystyki;** turystyka, będącą nadwyraz poważną aktywną pozycją austrjackiego bilansu płatniczego, doznała dużego uszczerbku wskutek ubytku gości niemieckich, stanowiących dotąd zasadniczą kadrę klijenteli turystycznej. Obecnie ubytek Niemców zastąpiony jest przez nader silny napływ **gości innych narodowości;** zwłaszcza anglicy tłumnie—za przewodem swych synów królewskich — zjeżdżają do Austrji, kierując się zarówno sympatją polityczną jak i dużą rozpiętością cen austrjackich i szwajcarskich. Anglicy bowiem uważają Austrję za turystyczny „surogat" Szwajcarji (w niektórych ośrodkach turystycznych jak zwłaszcza w Salzburgu goszczącym ks. Kentu słyszy się naprawdę więcej mowy angielskiej niż niemieckiej). Coprawda nie bez dużej dozy zazdrości przy porównaniu z naszemi warunkami — musimy stwierdzić, że **Austrja pierwszorzędnie jest przygotowana na przyjmowanie turystów** i czyni w tem ciągle duże postępy.

Pomyślny status banku biletowego, pozwala mu już dzisiaj na większy **liberalizm kredytowy:** w zeszłym miesiącu bank znowu **obniżył swą stopę, schodząc do 3 i pół procent.** Zarazem pozwala mu na systematyczne **usuwanie ograniczeń dewizowych,** narazie głównie — w pozapaństwowych kredytach finansowych. Podnosi to, jako **czynnik przywracający zaufanie świata** w swem właśnie teraz ogłoszonem sprawozdaniu półrocznem komisarz Ligi Narodów dr. Rost van Tonningen.

Pamiętamy, że sygnałem do kryzysu finansowego świata było załamanie się banków austrjackich z Creditanstalt'em na czele. To samo sprawozdanie dra van Tonningena stwierdza **duże postępy sanacji bankowości.** Rozumiemy przecież, że ta sanacja oznacza upłynnianie się ale zarazem jednak zwężanie **płaszczyzny operacyjnej,** która ongiś była prawdziwie międzynarodowa. Podobnie jak i w sytuacji politycznej, tak i w gospodarczej ta redukcja roli międzynarodowej jest niewątpliwie bardzo bolesna dla wielu austrjaków. Łatwo zauważyć, że to ona właśnie jest **źródłem rozgoryczenia,** wyrażającego się z jednej strony czy to w tendencjach „anschluss'owych", czy ruchu pro-habsburskim, czy semi-faszystowskim.

**Dr. A. Z.**

## Dalsze skurczenie kredytów bankowych

### Banki akcyjne w pierwszem półroczu b.r.

Sytuacja banków akcyjnych w pierwszem półroczu rb. wiekszej zmianie nie uległa. Bilans łączny 42 banków akcyjny i 9 największych domów bankowych, zestawiony przez Główny Urząd Statystyczny, wykazuje na dzień 30 czerwca rb. w stosunku do stanu z dnia 31 grudnia 1934 roku **znaczniejszy wzrost wkładów z 438,9 do 462,1 milj. zł.,** czyli o 23,2 miljn. zł. W sumie tej wkłady terminowe spadły z 201.1 miljn. do 195,3 miljn., wkłady oszczednościowe wzrosły z 80,4 miljn. do 91.6 miljn. a wkłady a vista ze 157,4 miljn. zł. do 175,2 miljn. zł. Natomiast **wkłady na rachunkach bieżących spadły ze 157,5 miljn. do 155 miljn. złotych.**

**Redyskonto weksli utrzymało się na poziomie z końca ub. roku, wynosząc 140,5 miljn. zł.** Zobowiazania banków polskich wobec banków zagranicznych zmniejszyły się o 38 miljn. do 128 miljn. złotych.

Po stronie czynnej widzimy **silny spadek pozycji „kasa i sumy do dyspozycji"** z 64,7 do 36,6 miljn. zł.. tłumaczy się to jednak tem, że na koniec roku banki mobilizują zazwyczai duże środki płynne które w nastepnych miesiącach znowu są wciągane do obrotu i odpowiednio lokowane. Dlatego też cyfry z końca roku z cyframi z końca pierwszego półrocza właściwie porównywane być w tym wypadku nie mogą.

Portfel papierów wartościowych własnych wzrósł z 90,5 miljn. do 11[illegible] miljn. złotych.

**Kredytyt uległy w pierwszem półroczu rb. dalszemu skurczeniu. Kredyty dyskontowe spadły z 337.3 do 330,6 miljn. zł.,** rachunki bieżace zabezpieczone i niezabezpieczone ogółem z 431,2 do 420,3 miljn. zł. Pożyczki terminowe nieco wzrosły, mianowicie z 70.3 miljn. do 71,6 miljn. zł. Należności z tytułu wkładów konwersyjnych zwiększyły się z 27,2 miljn. do 31.1 miljn. zł.

Suma bilansowa wspomnianych wyżej 51 instytucyj pienieżnych wzrosła z 1.929.800.000 zł. na 31 grudnia 1934 r. do 1.945.435.000 zł. na 30 czerwca 1935 r.

## Przędzalnia f. „B. Freidenberg"

### pracować będzie dla f. „N. Eitingon"

W sprawie ogłoszonej przed miesiącem upadłości **„Sp. Akc. Przemysłu Bawełnianego B. Freidenberg"** syndyk masy **adw. Forelle,** w tych dniach przedłożył sądowi sprawozdanie z dotychczasowych czynności.

Ze sprawozdania tego wynika, iż przędzalnia upadłej firmy czynna do chwili ogłoszenia upadłości na własny rachunek, **została przez syndyka unieruchomiona,** inne zaś działy pracują zarobkowo, chwilowo w przewidzianym przez prawo upadłościowe okresie — do trzech miesięcy.

Najwięcej nagląca kwestja — wypłata zaległych płac robotników i — pracowników umysłowych została załatwiona w ten sposób, że przez sprzedaż niezbędnej ilości towarów zaspokojono w całości robotników z pominięciem jedynie należności urlopowych a personel biurowy i techniczny — częściowo.

Następnie zarząd masy, ze względu na konieczność wypłaty należności reszcie personelu **rozważał możliwości uruchomienia przędzalni systemem zarobkowym,** co nastąpi w niedługim czasie, gdyż na skutek zarządzonych obwieszczeń przez zarząd masy, **zgłosiły oferty firmy „Bornstein" i „Eitingon", z których oferta firmy „Eitingon" jest korzystniejsza.** Zasadnicza decyzja w sprawie uruchomienia przedzalni zapadnie w dniach najbliższych.

Sąd na ostatniem posiedzeniu przyjał do wiadomości sprawozdanie syndyka i wyznaczył termin następnego rozpoznania sprawy upadłości na dzień 14 października 1935 r.

## Zwyżka funta, spadek fr. szwajcarskiego

### Zniżkowa tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej

**Mocniejsza tendencja** zaznaczyła się wczoraj jedynie w stosunku do **dewizy na Londyn,** który giełda warszawska notowała po 26.27, a wiec **o 4 punkty wyżej.** Pozostałe dewizy badź nie uległy zmianie, bądź miały **tendencję zniżkową.** Znamienny jest zwłaszcza ponowny **spadek o 5 punktów Zurychu,** notowanego po 172.75. Również dewiza na Amsterdam straciła dalsze 15 punktów, schodząc do 357.35.

**Pod znakiem słabej tendencji kształtował się również dolar,** różnica kursowa była jednak nieznaczna. Kabel na Nowy Jork notowano po 5.27 i 3/8, to jest o 1/8 punkta niżej niż onegdaj.

Na rynku łódzkim zmienił się kurs jedynie funta, który **oddawano po 26.30, kupowano po 26.20.** Również Bank Polski podniósł jego cenę o 3 punkty do 26.10. Dolar 5.26 w żądaniu i 5.24 w płaceniu, natomiast dolar złoty w stosunku do dnia onegdajszego **podniósł się o 2 punkty** do 9.08 w sprzedaży i 9.05 w kupnie. Bank Polski płacił za dolary niezmienioną cenę 5.23, 5.24 i 5.26.

Na rynku papierów zmiane kursową wykazała również jedynie **poż. stabilizacyjna, dla której tendencja była słaba.** W notowaniach wczorajszych **straciła ona 50 punktów** i oddawana była po 65.25, kupowana po 65.00. Reszta notowań bez zmiany. Dolarówka 54.00-53.50, poż. budowlana 42.00 — 41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 53.00 — 52.50.

## Przywóz towarów do Polski

### Zezwolenie przywozowe może być wykorzystane jednorazowo

Dotychczasowy sposób udzielania zezwoleń na przywóz z zagranicy towarów do Polski od 1-go października ulegnie **zasadniczej zmianie.**

Dotychczas udzielane są zezwolenia przywozu na określoną ilość towaru i importer **miał prawo wyzyskać te zezwolenia stopniowo,** byle w okresie ważności zezwolenia, t. j. 3 miesięcy od daty wystawienia pozwolenia przywozu.

Od 1 października zezwolenia przywozu mają być wydawane **w takiej ilości odcinków, w ilu partjach ma nadejść towar.**

Niedopuszczalna przeto będzie manipulacja, jaka jest dokonywana dotychczas, a mianowicie, że jeżeli zezwolenie opiewało na 1000 kg. towaru, to można było odprowadzić go w kilku partjach, np. po 100 kg. i w różnych terminach. **Obecnie tego rodzaju manipulacje nie będą mogły być uskutecznione.**

Jeżeli importer zadeklaruje w ilu partjach ma zamiar przywieźć towar, wówczas będzie wydane tylko **jedno zezwolenie i z prawem jednorazowego tylko zużytkowania,** czyli bez możliwości częściowego wykorzystywania.

## Udział portów w handlu zagranicznym

### Polski.—73,5 proc. obrotu za pośrednictwem Gdyni i Gdańska

Udział portów polskich w ogólnym handlu zagranicznym Polski **wzrasta bez przerwy.** Wynosił on mianowicie: w pierwszem półroczu 1933 r. 70.7 proc. w pierwszem półroczu 1934 r. 71,5 proc. i w **pierwszem półroczu 1935 r. 73.5 proc.**

**Udział Gdyni wzrasta** odpowiednio w tym czasie z 37.3 proc. na 38.4 proc. i wreszcie na 43.5 proc. Natomiast **udział Gdańska** spada z 3.4 proc. na 33.1 proc. i na 30.0 proc.

Tak sprawa przedstawia się, jeżeli chodzi o wagę obrotów. Natomiast przy **porównaniu wartości obrotów** rozwój pracy portów polskich przedstawia się nieco inaczej. Mianowicie: udział wartości handlu przez porty w wartości ogólnego handlu zagranicznego Polski, podnosił się w ostatniem trzechleciu (w pierwszych półroczach) następująco: z 52.4 proc. na 59.9 proc. i na 63.4 proc.

Udział Gdyni wzrastał bez przerwy z 28.8 proc. na 38.1 proc. i na 41.3 proc. natomiast **udział Gdańska w 1934 r. obniżył się do 22.1 proc.**

Zaznaczyć w końcu należy, że **udział Gdańska w wartości samego wywozu wzrastał** przez ostatnie trzechlecie stale z 30.1 proc. na 30.9 proc. i na 32.8 proc.

## Usprawnienie komunikacji

### z portami Bliskiego Wschodu

W początkach września rb. **komunikacja z Gdyni z portami Lewantu zostanie rozszerzona** przez weiście do współpracy „Żeglugi Polskiej" S. A. w Gdyni z dotychczasowym armatorem Svenska Orient w Göteborgu. Ponadto z końcem września rb. wprowadzone w[illegible] ne będzie **częstsze połączenie portu Constanzy z Palestyną** przez wejście na tym szlaku drugiego statku, a mianowicie s. s. „Kościuszko". W ten sposób będą utrzymane regularne połączenia z Gdyni i Gdańska ewentualnie Constanzy do następujących portów lewantyńskich: **Aleksandrji, Jaffy, Haify, Pireusu, Stambułu, Algieru, Bairutu, Salonik i Burgas.** Do innych portów Lewantu Morza Czarnego, Północnej Afryki, Persji i Iraku będą przyjmowane ładunki na konosamenty bezpośrednio z przeładunkiem w jednym z portów lewantyńskich.

## Bank Rzeszy traci złoto

Bilans Banku Rzeszy z dnia 15 bm. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem (w milj. RM.): zapas weksli, czeków, papierów wartościowych i lombardu wzrósł o 1,3 do 4.347,5, z czego zapas weksli i czeków wzrósł o 3,3, lombard spadł o 3,5, zapas papierów wartościowych wzrósł o 1,5; **obieg banknotów Banku Rzeszy** i odcinków **Banku Rentowego spadł** o 16,1; obieg bilonu spadł o 23 do 1.467,2; **zapas złota i dewiz,** zaliczonych do pokrycia, **zmniejszył sie o 10** do 99,9, przyczem zapas złota wynosi 94,7 zaś zapas dewiz 5,2.

## Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w dziale dewiz zaznaczył się dość duży obrót, przy tendencji naogół jednolitej. Notowano: Amsterdam 357,35 (—15), Bruksela 89,25 (+5), Berlin 213,15, Londyn 26,27 (+4), Medjolan 43,40 (—4) Nowy Jork 5,27,50, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,27,38, Madryt 72,55 (+1), Paryż 34,99 (+1/2), Praga 21,94, Stokholm 135,40 (+10), Zurych 172,75 (—5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 175, szyling austrjacki 101, korona czechosłowacka 21,35, frank francuski 34,95, frank szwajcarski 172,40, liry włoskie 39,25 w drobnych odcinkach 39, leje rumuńskie 3,37, funty tureckie 4, funty sterlingów 26,25, dolar gotówkowy 5,25,75, dolar złoty 9,05, rubel złoty 4,70,50 rubel srebrny 1,83, bilon 0,84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,24.

AKCJE. W dziale akcyj ujawnił się brak zainteresowania. Tranzakcje były bardzo nieliczne. Notowano: Bank Polski 93,25—93 (—13) Węgiel 11 (—50). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Haberbusch 37.

PAPIERY PROCENTOWE. Również i na rynku papierów procentowych państwowych i prywatnych tendencja kształtowała się słabiej. Interesowano się głównie 5 proc. konwersyjną i 5 proc. l. z. Warszawy z r. 1933. Notowano: 4 proc. inwestycyjna zwykła 109 (+50), serjowa 114 (+100), 5 proc. konwersyjna 67,50 (—25), 7 proc. stabilizacyjna 65,13—65 (—38), w odcinkach po 500 dolarów 65,50 (—50) 8 proc. obligacje budowlane BGK. I emisja 93, 4 i pół proc. l. z. ziemskie 48, 5 proc. l. z. Warszawy z roku 1933 58—58,63—58,50 (+50), 5 proc. l. z. Piotrkowa z r. 1933 47,75 (—25), 5 proc. obligacje m. st. Warszawy 8 i 9 emisja 60 (—75). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 41,85 (—15), 4 proc. premjowa dolarowa 53,50—53,50, 6 proc. dolarowa 83—83,25, 7 proc. śląska 74,75, 7 proc. warszawska dolarowa 73,25—73,50, 7 proc. stabilizacyjna w odcinkach po 100 dolarów 69—69, 5 proc. l. z. Łodzi z r. 1933 52,75 (—25) za 8 proc. dillonowską chciano płacić 95.

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.27—5.26, poż. budowlana 42.00, dolarówka 53.50—53.00, pożyczka inwestycyjna 109.50—109.00, pożyczka stabilizacyjna 66.00—65.50, Bank Polski 93.25—93.00. — Tendencja utrzymana.

### ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 11.50—11.75 pszenica 15.75—16.25, jęczmień 12.25—12.75, jednolity 12.50—13.00, owies zbierany 12.00 mąka żytnia I gat. 17.25—18.25, mąka II gat. 18.25—19.25, mąka pszenna 27.50—, otręby żytnie 7.00—7.25, otręby pszenne 7.00, otręby pszenne grube 7.00—7.25, rzepak 30.00—31.00, groch Victoria 26,50—28,50 makuch lniany 15.50—16.50, makuch rzepakowy 14.00 śrut soya 17.50—18.00, mak niebieski 36.00—40.00.

### NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK Loco 11.80, sierpień 11.42, wrzesień 11.42, październik 11.42, listopad 11.33, grudzień 11.24—25, styczeń 11.19, luty 11.17, marzec 11.15, kwiecień 11.15, maj 11.14, czerwiec 11.11, lipiec 11.08.

NOWY ORLEAN. Loco 1.65, październik 11.34—35, grudzień 11.19—20, styczeń 11.15, marzec 11.10, maj 11.09, lipiec 11.04.

LIVERPOOL. Sierpień 6.27, wrzesień 6.12, październik 6.03, listopad 5.91, grudzień 5.88, styczeń 5.85, luty 5.84, marzec 5.83, kwiecień 5.81, maj 5.80, czerwiec 5.77, lipiec 5.75.

Egipskie: Loco 8.16, październik 7.84, listopad 7.79, grudzień 7.73, marzec 7.70, maj 7.08, lipiec 7.67.

UPPER. Loco 7.40, październik 6.84, listopad 6.76, styczeń 6.75, marzec 6.75, maj 6.75, lipiec 6.73, październik 6.73.

BREMA. Loco 13.82, październik 12.28, grudzień 12.17, styczeń 12.17, marzec 12.17.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: listopad 14.16, styczeń 14.09, marzec 14.13.

Ashmouni: sierpień 12.63, październik 12.26, grudzień 12.12, luty 12.12.

## Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy „S. Leder i M. Heyman" oraz jej spólników, upadłe Elka Lederowa i Gustawa Elżbieta Heymanowa wniosły zażalenie na postanowienie sądu, ogłaszające im upadłość, jakkolwiek, jak twierdzą, nigdy handlującemi nie były, nie przyjmowały udziału w prowadzeniu upadłego przedsiębiorstwa oraz nie figurowały w rejestrze handlowym. Jednocześnie jeden z upadłych Artur Leder złożył protokularnie przed syndykiem masy oświadczenie, iż upadła Lederowa i Heymanowa nigdy spólniczkami firmy nie były.

Sąd, z uwagi na brak uzasadnionej opinji zarządu masy, rozprawę odroczył i przesunął termin złożenia szczegółowego sprawozdania co do stanu upadłości, zamiast 1-go na 25-go września b. r.

Ze sprawozdania wynikało, iż majątek masy, zajęty przez komornika, oszacowany przy udziale biegłego wynosi 1.0992.225 zł. i że firma posiada 305 wierzycieli według wykazu hipotecznego i ksiąg handlowych.

# WIEŚCI SPORTOWE

### Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

## Komunikat Nr. 64

### Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 7 sierpnia 1935 r.

1. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZPN. na rok 1935 kl. C. Grupa zgierska.

2 czerwca 1935 r. KSM (Stryków) — Boruta (Zg.) 0:3 i 2 punkty dla Boruty.

9 czerwca 1935 r. Przybołowianka (Z.) — KSM. (Stryków) v. o. 3:0 i 2 punkty dla Przybołowianka (Zg.) spowodu niestawienia się drużyny KSM. (Stryków).

9 czerwca 1935 r. SKS. (Głowno) — Boruta (Zg.) v. o. 0:3 i 2 punkty dla Boruty spowodu wstawienia przez SKS. Głowno zawodników niezgłoszonych Darowskiego Antoniego i Janiszewskiego Lucjana.

7 lipca 1935 r. Przybołowianka (Zg.) — S. K. S. (Głowno) v. o. 3:0 i 2 punkty dla Przybołowianki spowodu wstawienia przez SKS. Głowno zawodnika karencyjnego Darowskiego Antoniego.

14 lipca 1935 r. Boruta (Zg). — SKS. (Głowno) v. o. 3:0 i 2 punkty dla Boruty spowodu niestawienia się drużyny SKS Głowno.

2. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZPN. na rok 1935 kl. C. III drużyny klubów kl. A.

7lipca 1935 r. Wima III — WKS. III v. o. 0:3 i 2 punkty dla WKS. III spowodu wstawienia przez Wimę zawodnika niezgłoszonego Wochnię Jana.

13 lipca 1935 r. Wima III — UT. III obustronny v. o. po 3:0 spowodu wstawienia do składu drużyny przez KS. Wimę zawodnika niezgłoszonego Wochnę Jana i niestawienia się drużyny KS. Union-Touring III.

14 lipca 1935 r. WKS. III — Widzew III 3:3 i po 1 punkcie dla drużyn.

3. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZPN. na rok 1934/35 kl. „C" II drużyn klubów kl. B. grupy łódzkiej.

21 października 1934 r. IKP. II — Huragan II 2:2 i po 1 punkcie dla drużyn.

28 października 1934 r. Tur. II—IKP. II 1:2 i 2 punkty dla IKP. II.

2 czerwca 1935 r. IKP. II — Tur II 3:1 i 2 punkty dla IKP. II.

8 czerwca 1935 r. Bar-Kochba II — Tur. II 3:14 i 2 punkty dla Turu II.

9 czerwca 1935 r. Huragan II — IKP II 0:2 i 2 punkty dla IKP. II.

16 czerwca 1935 r. IKP. II— Zjednoczone II 1:3 i 2 punkty dla Zjednoczonych II.

16 czerwca 1935 r. Bar-Kochba II — Huragan II v. o. 0:3 i 2 punkty dla Huraganu II spowodu niestawienia się drużyny Bar-Kochba II.

22 czerwca 1935 r. Bar-Kochba II — Zjednoczone II v. o. 0:3 i 2 punkty dla Zjednoczonych II spowodu niestawienia się drużyny Bar-Kochba II.

23 czerwca 1935 r. Huragan II — Tur. II 0:6 i 2 punkty dla Turu II.

4. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZPN. na rok 1934/35 kl. C. II drużyn klubów kl. B grupy pabjanickiej.

21 października 1934 r. Tur (Pab.) — KE. (Pab.) 1:2 i 2 punkty dla KE. II.

26 maja 1935 r. Tur II (Pab.) — Burza II 1:3 i 2 punkty dla Burzy II.

30 maja 1935 r. Tur. II — Sokół II 0:3 i 2 punkty dla Sokoła II.

2 czerwca 1935 r. Burza II — Tur II 7:0 i 2 punkty dla Burzy II.

8 czerwca 1935 r. KE. II — Tur II 5:0 i 2 punkty dla KE. II.

16 czerwca 1935 r. Burza II — Sokół II 3:0 i 2 punkty dla Burzy II.

29 czerwca 1935 r. Burza II — KE. II 5:2 i 2 punkty dla Burzy II.

## Wyścig kolarski o nagrodę Zarządu miasta

Pierwszego września odbędzie się w Łodzi doroczny wyścig szosowy o nagrodę przechodnią zarządu m. Łodzi. Wyścig ten odbędzie się na dystansie 100 klm., przyczem organizuje go T. Z. S.

## Nie będzie w Łodzi meczu międzypaństwowego

Jak swego czasu donosiliśmy, w Łodzi miał się odbyć międzypaństwowy mecz piłkarski — w dniu 15 września — między Polską a Łotwą. Tymczasem na ostatniem swem posiedzeniu zarząd PZPN-u postanowił mecz z Łotwą przenieść do Warszawy, tłumacząc się względami natury finansowej.

## Przed meczem Union Touring—Legja

Mecz piłkarski o wejście do Ligi między Union Touringiem a poznańską Legją odbędzie się w niedzielę na stadjonie ŁKS-u o godzinie 11-ej przed południem.

Legja, która przyjeżdża do Łodzi już w sobotę, pilnie szykuje się do decydującego spotkania z łodzianami.

W Legji grać będzie również Dusik, który po lekkiej kontuzji przyszedł już do zdrowia.

Przedsprzedaż biletów po cenach znacznie zniżonych rozpoczęła się już w firmach: A. Dietel, Piotrkowska 157 i Z. Kowalski, Piotrkowska 62.

## Ruch pocztowy w Polsce zwiększa się w gwałtownem tempie

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu pierwszego półrocza r. b. wysłano z ważniejszych miast Polski 253.554 tys. przesyłek listowych zwykłych, 6.088 tys. poleconych, 2.878 tys. listów wartościowych i paczek, 85.982 tys. czasopism, oraz 733 tys. telegramów.

W tym samym okresie czasu nadeszło do ważniejszych miast 151.813 tys. przesyłek listowych zwykłych, 6.611 tys. poleconych, 1889 tys. listów wartościowych i paczek, 10.417 tys. dzienników i czasopism, oraz 884 tysięcy telegramów.

Suma wpłaconych przekazów telegraficznych wynosiła 196 milj. zł., wypłaconych 187,2 milj. zł.

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono w ważniejszych miastach 233.755 tys., pozamiejscowych 6.417 tysięcy.

## Pierwsze zwycięstwo Tornowa w turnieju o mistrzostwo Polski

Łodzianin Tornow, który od wczoraj bierze udział w turnieju zapaśniczym o mistrzostwo Polski, rozgrywającym się w cyrku Sport - Palace, pokonał już w drugiej minucie Nowaka, wykazując znakomitą formę. Tornow będzie bezwątpienia jednym z najpoważniejszych kandydatów do pierwszego miejsca.

Bardzo interesujący przebieg miała walka Schikata z Trawaglinim, stojąca na pierwszorzędnym poziomie. Walka ta zakończyła się nierozstrzygniętą.

Krauzer miał ciężką przeprawę z dziko walczącym Grabowskim. Olbrzym śląski więcej bił, niż używał chwytów zapaśniczych, został też zato wygwizdany przez publiczność. Walka skończyła się remisowo.

Rosjanin Cejzik, walczący stale niezwykle brutalnie, doczekał się nareszcie dyskwalifikacji. W walce z Miaziem otrzymał on trzy ostrzeżenia i został ostatecznie w 11 minucie zdyskwalifikowany, a zwycięstwo zostało przyznane Miazi.

W ostatniej wreszcie walce murzyn Thomson zremisował z olbrzymim Szymkowskim. W czasie walki Thomson doznał kontuzji ręki, tak że walka została przerwana na 2 minuty.

W dniu dzisiejszym odbędzie się kilka interesujących spotkań. Grabowski walczy z Karlewskim, Trawaglini z Nowakiem, Schikat z Szymkowskim, Tornow z Cejzigiem i w walce decydującej Krauzer z Miazią.

# Radjoprogram

### PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

**ŚRODA, dnia 21-go sierpnia.**

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.35: Pogadanka sport.-turyst. 7.35—8.20: Muzyka (płyty). 8.20—8.25: Odczytanie programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15. Dziennik południ. 12.15—13.00: Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. 13.00—13.05: Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30: Albeniz: Suita „Iberia" — w wyk. Madryckiej Orkiestry Symfon. (płyty). 13.30—14.30: „Z operetek Lehara" (płyty). 14.30—15.15. Przerwa.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30—16.00: „Ze słowikiem w zawody koloraturowe" (płyty).

16.00—16.15: „Nasz dom po powrocie z wakacji", pogad. dla kobiet—wygł. M. Dobrowolska.

16.15—16.50: Koncert Wileńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. S. Czosnowskiego.

16.50—17.00: Codzienny odcinek prozy: Fragment z „Pamiętników Kwestarza" Chodźki. Transm. z Wilna.

17.00—17.20: Minjatury Kwartetowe w wykonaniu orkiestry wojskowej 73 p.p. pod dyr. Kazimierza Kanasia (tr. z Katowic).

18.15—18.30: Cała Polska śpiewa — „Na sokolnicką nutę" — pieśni weselne z Sokolnik, w wyk. chóru mieszanego Wiejskiego Kat. Stow. Młodz. w Sokolnikach (ze Lwowa).

18.30—18.40. Listy od dzieci — omówi red. Benedykt Stefański.

18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45—18.55: Koncert reklamowy.

18.55—19.05: Zapowiedz programu na dzień następny.

19.05—21.35: Transm. z Salzburga op. w 3-ch aktach W. A. Mozarta „Uprowadzenie z Seraju". W przerwie I-ej: ok. godz. 19.45— Pogadanka muzyczna. W przerwie II-ej: ok. godz. 20.45 — Dziennik wiecz. oraz „Świat się śmieje" — przegląd humoru zagraniczn.

21.35—21.45: „Mięso" reportaż z cyklu „Jak wieś żywi miasto" — wygłosi prof. Stefan Biedrzycki.

21.45—22.05: Koncert chóru Dana.

22.05—22.11. Wiadomości sportowe ogólne.

22.11—22.15. Wiadomości sportowe lokalne.

22.15—23.00: Koncert Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: D. c. koncertu w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

ANGLJA (Reg Progr.) Koncert symf. z Queens Hallu z udz. skrzypka Józefa Szigetti.
PARIS P.T.T.—VICHY. Koncert symfoniczny.
MEDJOLAN. „Il Miracolo" — dramat muzyczny Leccettiego.
KRÓLEWIEC. Koncert wieczorny.
SZTOKHOLM. Recital fortep.
LIPSK. „Potęga muzyki" — radjosztuka muzyczna Muellera.
FRANKFURT. Wesoła audycja.
OSLO. Koncert muz. francuskiej.
POSTE PARISIEN. Muzyka kameralne.
WIEDEŃ. „To lubi Wiedeńczyk" — koncert radjoorkiestry.
ANGLJA (Reg. Progr.) Recital fortepianowy.
POSTE PARISIEN. Muzyka lekka.

### „KRÓL WŁAMYWACZY" — KAZIMIERZ SZUBERT W DAWNEJ „BAGATELI".

Na zakończenie letniego sezonu Kazimierz Szubert wraz z całym zespołem zbiera zasłużone oklaski za świetną grę w sensacyjnej kapitalnej komedji „Król włamywaczy".

Tanio, kulturalnie i przyjemnie tylko w Teatrze Letnim w dawnej „Bagateli".

### Z KONSUMU „WIMY".

Czy dana sztuka bielizny nadaje się do prania? Tak zwykle pyta każda gospodyni, zanim ostatecznie zdecyduje się na kupno delikatniejszej sztuki bielizny. Aby na te stale powtarzane pytania dać naprawdę rzeczową odpowiedź firma „Konsum" przy Widzewskiej Manufakturze zdecydowała się zademonstrować możliwość prania tego rodzaju bielizny. Z tych powodów w czasie od 19.VIII do 31-go sierpnia b. r. będą się odbywały w lokalu firmy praktyczne pokazy prania Persilem, podczas których wyszkolone osoby zademonstrują przystępnym sposobem pranie delikatnej bielizny kolorowej w zimnym rozczynie Persilu oraz odpowiednie suszenie (rzecz bardzo ważna) i prasowanie tejże bielizny. To też każda gospodyni lub pani domu powinna w tych dniach odwiedzić lokal firmy: „Konsum" przy Widzewskiej Manufakturze w Łodzi, ul. Rokicińska Nr. 54. Zawsze można się nauczyć czegoś nowego.

## Na fali radjowej

### „ZE SŁOWIKIEM W ZAWODY KOLORATUROWE.

Wysokie głosy kobiece, które posiadają wrodzoną łatwość techniczną i specyficzne piękno timbr'u, śmiało konkurować mogą w swych koloraturach, pasażytach, staccatach i fioriturach z największymi śpiewakami przyrody, jakimi są słowiki. Przekonają się o tem ci, którzy posłuchają w dniu 21 sierpnia b. r. o godzinie 15.30 audycji płyt największych włoskich śpiewaczek koloraturowych.

### „EUROPEJSKI BALET".

Taki tytuł posiada symfoniczna fantazja taneczna, T. R. Lenschnera. Spotykamy tu bowiem najrozmaitsze tańce europejskie: wiedeńskiego walca i taniec wiejski, kozaka i bolero, czardasza i tarantelle, valce caprise i taniec szkocki. Fantazja ta jest jedną z części składowych koncertu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, który to koncert usłyszymy dnia 21 sierpnia o godz. 22.15.

### NASZ DOM PO POWROCIE Z WAKCYJ.

Każdemu wyjazdowi z domu towarzyszy dezorganizacja. Po powrocie czeka nas to samo. Z tą różnicą, że dom jest nieprzewietrzony, zakurzony, fruwają w nim mole. Roboty jest tak wiele, że niewiadomo od czego zacząć. Pani domu w zamęcie traci głowę. A chodzi właśnie o to, żeby sprawę doprowadzenia domu do porządku wzięła mocno w ręce. Żeby wszystkie prace wykonała spokojnie, równomiernie, drobiazgowo, systematycznie. Żeby zachowała kolejność pracy i, oszczędzając własne siły, świeżo zdobyte, wezwała do współpracy swoich domowników. O takiem właśnie racjonalnem doprowadzeniu domu do porządku, o załatwieniu tego w sposób kulturalny mówić będzie dnia 21 sierpnia o godz. 16.00 p. Marja Dobrowolska.

# OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 4,000 m. sz. kamienia polnego (brukowca).

Warunki ogólne, wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności 14, pokój Nr. 34 w godz. od 11-ej do 13-ej.

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej oferowanego materjału składać należy w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 44, do dnia 3 września 1935 roku do godz. 12-ej, w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę kamienia polnego".

Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadjum do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy.

Wadjum w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty mogą być składane na całość dostawy lub na jej część, lecz nie mniejszą jak 500 mtr. sz.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3. IX. 1935 roku o godz. 12,15 w pokoju Nr. 29

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

**Zarząd Miejski w Łodzi**



Sygnatura IV Km. 42/35.

**OBWIESZCZENIE.**
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 4-go rewiru, Stefan Zajkowski, mający kancelarję w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości że dnia 30 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 102-a odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Majera Lajby Hochenberga składających się z 30 krosien, snowadła i przewijarki na rzecz masy upadł. Tow. Akc. Juljusz Heinzel, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.750.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 sierpnia 1935 r.

Komornik: ZAJKOWSKI.



Sygnatura Km. 153/35

**OBWIESZCZENIE**
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, mający kancelarję w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 września 1935 roku o godz. 11-ej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 86/88 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do spadku wakującego po zm. Zygfrydzie Lewinsonie, składających się z umeblowania, oszacowanych na sumę zł. 1.583.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 sierpnia 1935 r.

Komornik: T. CHORZELSKI.



## Kupno i sprzedaż

**POSTRZYGARKĘ** na 2 lub 3 komplety noży do strzyżenia pluszu i aksamitu kupię. Oferty: Warszawa, Mokotowska 22. Fabryka.

**KUPUJĘ** używane, stare lecz w dobrym stanie urządzenie fabryki chemicznej, oraz całkowite lub częściowe laboratorjum. Oferty pod „Wisła".

**VOXRADIO** sieciowe z 3 lampami zł. 135.— z 4 lampami zł. 180.— również na raty od zł. 5 tygodniowo. Piotrkowska 79 w podwórzu.

**SPRZEDAM** urządzenie zakładu fryzjerskiego w całości lub częściowo od zaraz. Piotrkowska 132, Rolik.

**FORTEPIAN** do nauki sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 53, m. 2 Ćwikliński Jan, Notarjusz.

**SKLEP** rzeźniczy wraz z urządzeniem do wynajęcia. Wiadomość ul. Wygodna 17.

**MASZYNA** do szycia „Singiera" w dobrym stanie oraz lustro tremo okazyjnie do sprzedania. Pomorska 3, miesz. 44 lub 47.

**PIERWSZORZĘDNE** odbiorniki radjowe na dogodnych warunkach do nabycia w firmie „SELEKTOR", Piotrkowska 17 (w podwórzu) tel. 264-01. Tamże zamiana aparatów bateryjnych na aparaty sieciowe oraz naprawa i ładowanie akumulatorów.

## Posady

**DWUCH AJENTÓW** zaprowadzonych w branży budowlanej poszukuję. — Dzwonić tel. 193-01.

**POMOCNICZA** siła biurowa, rutynowana potrzebna (izr). Zgłoszenia sub „Awiw".

**FRYZJER** damski męski potrzebny od zaraz. Brzezińska 26.

**BIURALISTA** (izr.) matematyk, energiczny i staranny, piszący biegle na maszynie, poszukuje zajęcia. Referencje wzgl. złoży odpowiednią kaucję. Łask. adresy do „Il. Republiki" sub „Pracowity".

**BIURALISTKA** ze znajomością buchalterji i korespondencji polsko - żydowskiej poszukiwana. Wymagania skromne. Oferty skierować do Republiki — sub „A. U."

## Lokale

**1—2—3—4—5 i 6-cio POKOJOWE** mieszkania. Pokoje umeblowane od zł. 20—. Sklepy, lokale biurowe i fabryczne poleca: „Lokumpol", Piotrkowska 55, tel. 117-67.

**4, 2 i 1 POKÓJ** z kuchniami, słoneczne z wygodami do wynajęcia, ul. Radwańska Nr. 17, tamże sklep.

**WYPŁACALNA** modystka poszukuje w czystym domu centrum I—II piętro pokoju słonecznego umeblowanego lub bez. Dzwonić 190-65; 4.30—5,30 po pol.

**CENTRUM** pokój umeblowany z niekrępującem wejściem tanio do wynajęcia. Piotrkowska Nr. 62, m. 8.

**ŁADNY** pokój umeblowany z wygodami, telefonem do oddania, Piotrkowska 37, m. 20, od godz. 1—3 i 8—9.

**1—2 UMEBLOWANE** pokoje z wszelkiemi wygodami do oddania. Dzwonić 163-66 od 10—2 i od 4—8.

**2 POKOJE** z kuchnią, wszelkiemi wygodami, front II p. natychmiast do wynajęcia od gospodarza. Wólczańska 97, od 4—6.

**Zł. 40 KWART.** pokój od gospodarza

**Zł. 30 M. POKÓJ** umeblowany ewentualnie małżeństwo. „Geguz". Piotrkowska 62 tel. 17-111.

**ODNAJMĘ** pokój dla pana lub ... Moniuszki 1, I-sze piętro front, m. ...

**SŁONECZNY** pokój umeblowany ... wszelkiemi wygodami, wejście niekrępujące. Żeromskiego 27. Dozorca wskaże.

**OD ZARAZ** do oddania lokal sklepowy. Piotrkowska 132, Rolik. Zakł. Fryzjerski.

**DUŻY ŁADNY** pokój o 2 oknach ... wszelkie wygody, telefon do wynajęcia. Al. Kościuszki 32/8, 9—11, 2—4 ...

**4 POKOJE** ze wszelkiemi wygodami na 2 lub 3 piętrze, w czystym d... do wynajęcia z dniem 1 paździer... Wiadomość u dozorcy. Aleja 1 ... Nr. 15.

## Rozmaite

**PENSJONAT** „Słoneczny" w Ko... nie oddaje pokoje z utrzymaniem ... bardzo przystępnych cenach.

**PROF. G. BAUMGARTEN** przeprowadził się na ul. Narutowicza Nr. ... Tel. 224-50.

**JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO** — gruntownie udziela ... konwersacja, gramatyka, literatura, handlowa korespondencja. Tel. 174-...

**ZDOLNY** sprzedawca branży manufakturnej poszukuje kolekcji na Kalisz... okolice. Pierwszorzędne referencje. Telefon 113-81, Lewkowicz.

**FOTOGRAFJE** dla Ubezpieczalni Społecznej wykonują Zakłady Fotograficzne „Sztuka", Zamenhofa 1 „Salon d'A..." 11 Listopada 2. Ceny przystępne.

**PRZYBŁĄKAŁ** się pies doberman ... Odebrać można za zwrotem kosztów. Młynarska 52, Józef Wosiak.

**SKRADZIONE** zostały 2 Obligacje Pożyczki Narodowej — po 100 zł. każda — na nazwisko Bronisława Leszczyńskiego. Ostrzegam przed nabyciem.

**ELIMEJLECH** vel Emil Kolski zgubił ... 1) dowód osobisty, wydany przez starostwo w Turku, 2) pozwolenie na broń, również wydane przez starostwo w Turku, 3) dwa weksle po ... złotych, z których pierwszy płatny 5-go października rb., drugi 25-go października rb., wystawione przez firmę Francuza w Uniejowie, które niniejszem unieważniam.

**ZGUBIONO** kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 33626552/12923. Zylberman Leon ul. Limanowskiego 66, ...

**ZGUBIONY** kwit kaucyjny Nr. 51711 na ... Wolf Szepes, Piotrkowska 62, ... 25. Wolf Szepes.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.